Nr. 27. **Niedziela, 4 Lutego 1894.** **Rok 84.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 stycznia b. r. zatwierdzić najmiłościwiej dokonany przez Akademię umiejętności w Krakowie ponowny wybór profesora Uniwersytetu, dr. Stanisława hr. Tarnowskiego, na prezesa tejże Akademii.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 3 lutego.

Dzienniki niemieckie powracają bezustannie do tematu, czy „pojednanie" ks. Bismarcka z cesarzem, który to akt dokonał się w sposób niezwykle ostentacyjny, ma lub będzie miał w najbliższej przyszłości jakie znaczenie polityczne. W roztrząsaniu tego pytania prasa jednomyślnie wyraża zdanie, iż należy bezwarunkowo wykluczyć przypuszczenie, jakoby zgrzybiały, trapiony różnemi dolegliwościami i potrzebujący wypoczynku wielki mąż stanu, miał zająć napowrót stanowisko, z którego wyparła go w roku 1890 niełaska cesarska. Zresztą ziszczeniu marzeń i nadziei tych, którzy oddając cześć bałwochwalczą ks. Bismarckowi, radziby go obaczyć jak najrychlej napowrót w pałacu poradziwiłłowskim, gdzie obecnie jest gospodarzem hr. Caprivi, stoją na przeszkodzie doniosłej wagi okoliczności. Jedną i to bezwątpienia taką, z którą najbardziej potrzeba się liczyć, jest ta, iż cesarz Wilhelm nadzwyczaj wiele przywiązuje znaczenie do tego, aby go uważano za głównego kierownika i motora spraw publicznych, aby świat widział w nim monarchę umiejącego nietylko panować lecz i rządzić; z drugiej zaś strony wszechwładny niegdyś minister autokratycznego na wskroś usposobienia i przeświadczony do głębi o wyższości swoich poglądów, nie łatwo dałby się nakłonić do objęcia roli, w której przypadłoby mu jedynie być wykonawcą woli monarszej.

Widocznie i cesarzowi Wilhelmowi zależało na tem, aby aktu będącego wypływem jego wielkoduszności nietłómaczono w sposób niezgodny z istotnemi intencyami monarchy, bo jak donoszą dodatkowo z Berlina całe przyjęcie ks. Bismarcka w zamku królewskim miało charakter czysto prywatny a ani jeden szczegół z kilkogodzinnego pobytu ex-kanclerza w gościnie cesarza, nie uprawnia do daleko idących przypuszczeń.

Pomimo tego tu i owdzie spotykamy się z domysłami, iż ostateczne „pojednanie" może mieć następstwa polityczne. Ruch stronnictwa konserwatywnego i związku agrarnego przeciw polityce cesarza i hr. Caprivi'ego zwykł był posługiwać się imieniem i osobą ks. Bismarcka i występować w obec mas z twierdzeniem, że po za tym ruchem stoi pustelnik z Friedrichsruh, że przeto polityka agraryuszów dążąca do obalenia hr. Caprivi'ego i zmiany zainaugurowanego przed kilkoma laty kierunku politycznego, jest jedynie zbawienną dla państwa. Otóż teraz, gdy w sposób tak ostentacyjny nastąpiło zbliżenie się księcia Bismarcka do cesarza, stronnictwa mieniące się głównemi podporami tronu, nie będą już mogły w swej opozycyi posługiwać się firmą męża, którego stanowisko osobiste w obec króla uległo gruntownej zmianie. Domysłom w tym kierunku nadaje pewne uprawnienie fakt, iż minister Berlepsch, który przed kilkoma dniami bardzo ostro rozprawił się w Izbie poselskiej Sejmu pruskiego z temi stronnictwami przedstawiając im cały szereg ich grzechów i przestrzegając przed prowadzeniem nadal polityki krzyżującej zamiary monarchy i rządu, został wyszczególniony jednym z naiwyższych orderów.

Sprawy sejmowe.

(*Przedłożenie rządowe o organizacyi Szkoły politechnicznej we Lwowie*).

(§) W Izbie sejmowej pojawiło się nowe ważne przedłożenie rządowe, dotyczące organizacyi Szkoły politechnicznej we Lwowie.

Dotychczas obowiązywał w tutejszej Szkole politechnicznej prowizoryczny statut organizacyjny, wydany przez Rząd w r. 1872. Obecnie Rząd przedłożył Sejmowi do konstytucyjnego traktowania projekt ustawy o organizacyi Szkoły politechnicznej we Lwowie.

Według projektu, Sejm uchwalić ma zasady organizacyi Szkoły politechnicznej, a P. Ministrowi oświaty porucza projekt wykonanie ustawy, a w szczególności wydanie statutu organizacyjnego na podstawie tych zasad.

W Szkole politechnicznej istnieć mają następujące szkoły fachowe: szkoła budownictwa i inżynieryi (budowli wodnych, budowy dróg i kolei żelaznych); szkoła budownictwa lądowego (budowli lądowych i architektury); szkoła budowy maszyn; szkoła chemiczno-techniczna (dla chemii technicznej). Minister oświaty po wysłuchaniu grona profesorów może jednak zarządzić założenie nowych szkół fachowych, albo oddziałów.

Język polski jest językiem wykładowym Szkoły politechnicznej.

Nauki udzielają profesorowie zwyczajni i nadzwyczajni, oraz docenci. Prywatni docenci dopuszczani będą do wykładania wszystkich tych przedmiotów, które służyć mogą do poparcia celów Szkoły politechnicznej.

Pod względem habilitacyi prywatnych docentów będą analogicznie stosowane postawienia obowiązujące w Uniwersytetach, o ile nie zostaną wydane w tej mierze odrębne postanowienia.

Dyplom złożonego ścisłego egzaminu z odnośnego fachowego oddziału Szkoły politechnicznej, posiada dla habilitacyi równe znaczenie jak, dyplom doktorski.

W Szkole politechnicznej odbywać się mają dla każdego z fachowych wydziałów egzamina państwowe, według norm w tym względzie obowiązujących.

W celu stwierdzenia wyższego naukowego uzdolnienia w zawodzie technicznym, względnie w celu uzyskania stopnia akademickiego w tymże zawodzie odbywają się egzamina dyplomowe.

Na dowód złożonego egzaminu wystawionym będzie dyplom Prawa i prerogatywy z uzyskaniem tego dyplomu połączone, będą uregulowane osobnemi postanowieniami.

---

55)

ESTEJA.

MGŁAWICA.

IX.

(Ciąg dalszy).

Dawniej wszystkie pojęcia płynęły na zimno z jej umysłu, — teraz czuje ciepło serdeczne, z sercą płyną myśli jej i zamiary.

Z tego, na pozór kamiennego serca, płynie teraz żywe źródło miłości.

Cud się stał! — Przeczucie macierzyństwa cudu dokazało.

Przeczucie macierzyństwa obudziło w niej nietylko miłość, ale i wiarę.

O jedno tylko prosiła Boga — z całą niekonsekwencyą natur wrażliwych, — bo wtedy nie czuła jeszcze potrzeby modlitwy, nie miała pojęć religijnych zakorzenionych. Prosiła jednak o łaskę macierzyństwa, gorąco, całą siłą pragnienia.

Teraz, gdy modlitwa jej wysłuchaną została, wierzy, — i myśl do Boga posyła co chwila, zawsze na intencyę dziecka.

Czasem dreszcz trwogi ją przejmuje — a jeżeli Bóg mnie ukarać zechce tem właśnie, co za ja najwyższe szczęście poczytuję?

Z przerażeniem odpycha myśl, że dziecka może się niedoczekać, — że martwe ciałko na świat przyjdzie. — Wszystko! wszystko prędzej, — ale nie to! — woła do Boga namiętnie.

W tej chwili ksiądz przy ołtarzu „Ojcze nasz" odmawia.

Halka z uwagą słowa modlitwy za nim powtarza.

— I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom.

Pochłonięta jedną „idée fixe", do siebie słowa e odnosi, a raczej do męża.

Przebaczyć, jest jego obowiązkiem, — Bóg tak każe. — On przecież wierzy, — powinien przebaczyć! — Musi przebaczyć!

Ale głos jakiś mówi w jej duszy: A jeżeli nie przebaczy? Jeżeli mnie odepchnie? — Ja go znam; — jego największa wada, to brak względności. Nieubłagany bywa.

Więc odkłada na później ofiarę, którą Bogu chce uczynić ze względu na dziecko.

Przed urodzeniem tego maleństwa, które kocha już całą siłą duszy, nic mężowi powiedzieć nie może, bo nie wie, jakie będą następstwa kroku tego.

Nie ma już prawa narażać życia swego, a co byłoby stokroć gorszem nieszczęściem, życia dziecka.

Wyzna mu wszystko, — to Bogu solennie obiecuje, — na intencyę istoty, której życie ma dać wkrótce, — ale wyzna dopiero, gdy już minie groźna chwila niebezpieczeństwa, — gdy na losy dziecka jej osobiste cierpienie wpływać już nie będzie mogło.

Uspokojona tem postanowieniem, wychodzi z kościoła. — Wita księdza, maleńkiego starca, o przygasłych oczach i zapadniętych policzkach.

— Jaka to dobra wróżba dla mnie, — mówi, — że mszę, zakupioną przez nas, ksiądz proboszcz mógł odprawić. — Widać, zdrowie wzmacnia się z dniem każdym?

— Zdrowie, moja dobrodziejko, — tak trochę, — ale nie siły! — Już sił mało bardzo. Dzięki Bogu i za to; przedłużył życie, dłużej tu pokutować, krócej tam, — czysty zysk — mówił, śmiejąc się.

W tej chwili turkot powoziku dał się słyszeć; Złoczowski przyjechał po żonę. Zostawił ją w kościele, spiesząc do zbankrutowanego sąsiada na licytacyę, chciał go ratować, dając dobrą cenę za bydło i konie.

Spieszył się bardzo, miał tylko czas powiedzieć, by dla niego zachowano ruchomy dobytek, którym nowo założony folwark chciał zapełnić, i wracał szybkim kłusem po żonę.

Teraz każdą myśl nią miał zajętą; byłby rad na kolei jej nie odstępować.

Gdy konieczne zatrudnienia zmuszały go do wyjazdu, niespokojną myślą ścigał ukochaną kobietę, która szczęście jego zupełnem uczynić miała.

On sam był jej woźnicą; nikomu nie byłby powierzył swego skarbu, gdy przejechać się albo Mszy wysłuchać chciała.

Teraz zeskakuje z resorowego wolanta, lejce oddaje w ręce stojącego opodal stajennego z probostwa.

— Ksiądz proboszcz! — woła z radością. — Co za niespodzianka! Kwietniowe słońce najlepszy doktór.

— Chciałem się pomodlić za czwarte pokolenie Drohińskich — odparł ksiądz. — Dziadowi ślub dawałem, ojca chrzciłem — ciebie chrzciłem, — teraz już pewnie nie doczekam nowego chrztu, to się zawczasu modlę, by wszystko na pociechę się obróciło.

— Doczeka ksiądz proboszcz — niezawodnie, od czego słońce, wiosna? To życie wlewa! mówił Czesław.

— I stary węgrzyn ze Złotopola, — mówił ksiądz. — Cóż to za wino! mój dobrodzicju — nektar! Aż się grzechu boję, takie smaczne. Drożyzna to być musi. Zle psuć starego; na co mnie to?

Myśl posyłania księdzu wina, bulionu, kurcząt etc. od Halki pochodziła. Serce dyktowało jej teraz to, co dawniej machinalnie spełniała, jako wolę męża.

Czesław nie potrzebował już troszczyć się o biednych, — wiedział, że mają opiekunkę w żonie jego.

Chwilę zabawili oboje na probostwie, poczem do Złotopola wracali zwolna, — konie szły stępem.

Jeszcze ziemia ogołocona była z zieloności, tylko wierzby nad rowem pokryły się puszystemi baśkami. Wody szeroko na łąkach rozlane odbijały promienie słońca. — W niedojrzanych wysokościach dzwonił głos skowronków, — budziły naturę do pracy, rolników zwołując. Wiosna! wiosna! — kryształowy głos płynął z obłoków, na promieniach słońca ku ziemi.

— Wiosna! wtórowało serce Halki i jej męża; — zwiastunka dobrej nowiny, — dla nich nowiny szczęścia.

— Wszystko mi dałeś o Panie! — śpiewa dusza Czesława. — I czemże spłacę długi moje?

Dwa miesiące później w sypialnym pokoju państwa Złoczowskich zmrok panuje, — trudno rozróżnić cokolwiek.

Powoli jednak gdy się oko z ciemnością oswoi, spostrzega na biało lakierowane wielkie łóżko, na niem młodą kobietę której głowa spoczywa na poduszce zdobnej koronkami. Otulona jest bielą ze wszech stron, — miękka biała kołdra pokrywa ją i łóżko całe, ona sama bladą jest, białość jej jest jednym tonem więcej wśród tych ram białych.

Pochylony nad nią siedzi mężczyzna, trzyma w jednem ręku szklankę z wodą, drugą wsuwa delikatnie pod głowę kobiety i unosząc ją z lekka mówi:

— Już czas na chinę kochanie, trzeba zażyć

Halka zmęczone oczy otwiera. Posłuszna woli męża, połyka podane sobie lekarstwo i znowu w sen spokojny zapada.

Cisza zupełna panuje. Drzwi otwarte na ościeź do sąsiedniego pokoju, — ztamtąd dochodzi szelest poruszających się osób.

Tam stoi kołyska, w niej syn państwa Złoczowskich spoczywa otoczony nietylko najętemi opiekunkami. Nadzór nad dzieckiem wzięła pani Kilińska w swoje ręce, córeczki oddała matce swej pod opiekę, a w chwili niebezpieczeństwa zapominając wszelkich uraz oddaje się cała Halce na usługi.

Przedewszystkiem dzieckiem się zajmuje, bo Halka tak jest troskliwie przez męża pielęgnowana, że nikomu przy chorej nic do zrobienia nie pozostaje.

Złoczowski wpatrzony w bladą jej twarzyczkę zamyśla się głęboko.

Nadszedł odpoczynek, wszystkie marzenia spełnione.

Myślą przebiega ostatnich dni kilka, przerażenie i ból, niedające się niczem wysłowić gdy patrzał na cierpienie ukochanej kobiety, — niepokój każdej chwili, długie bezsenne noce, wszystko to, co przeżył w jednym tygodniu, wstrząsnęło silnie nerwami jego. Głębokie wrażenie wywarło na nim. Tydzień ten, dopóki niebezpieczeństwo, grożące Halce nie minęło, wydał mu się wiekiem. Każda minuta wlokła się żółwim krokiem; dręczony niepokojem jedną miał myśl tylko: żonę śmierci wyrwać.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Bliższe postanowienia o egzaminach dyplomowych wydane będą przez P. Ministra oświecenia w drodze rozporządzenia.

(Sprawozdanie Wydziału krajowego o objęciu sprzedaży soli warzonki w zarząd kraju).

Wydział krajowy przedłożył Sejmowi sprawozdanie w przedmiocie objęcia sprzedaży soli warzonki w zarząd kraju.

W sprawozdaniu swem podaje Wydział krajowy szczegółowo znany przebieg dotychczasowej akcyi swej w sprawie przeprowadzenia orgnizacyi sprzedaży soli, a następnie wykazuje cyfrowo, jaką ilość soli pobrano z salin po koniec r. 1893. Od połowy lipca po koniec grudnia 1893 pobrano 106.201 centnarów metrycznych soli. Wydział krajowy stwierdza, że gdy się zważy, iż z przyznanego mu rocznego kontyngentu w ilości 420.000 centnarów metrycznych wypada przeciętnie na miesiąc 35.000 cetn. metr., — to, ażeby kontyngent wyczerpać, powinno się było pobrać w przeciągu 5½ miesięcy 192.500 ctn. metr. Pobrało się zaś tylko 106.201 ctn. mtr., t. j. tylko 55·17 proc., a zatem bardzo mało nad połowę. Wynik ten uważa Wydział krajowy jako stanowczo niepomyślny.

Fundusz krajowy nie został wprawdzie w interesie solnym narażony na żadną stratę, gdyż czysty zysk z roku 1893 wykazano w kwocie 2492 zł.; dalej najważniejszy cel całej akcyi, t. j. potanienie soli, został osiągnięty, a mimo to ogólny wynik jest niepomyślnym głównie dla tego, że z przyznanego Wydziałowi krajowemu kontyngentu wyczerpano zaledwie 55·17 prc., skutkiem czego w ręku konkurencyi, niekrępowanej żadnem zobowiązaniem, ani ograniczeniem co do wysokości ceny soli w drobnej sprzedaży, pozostawała zbyt wielka ilość soli. Kwestya wyczerpywania kontyngentu Wydziałowi krajowemu przez Rząd wyznaczonego, jest zatem kwestyą dla ustalenia obniżonej ceny najżywotniejszą.

W kwestyi wyczerpywania kontyngentu jaskrawo rzuca się w oczy różnica zachodząca między temi trzema salinami, które tak są od kolei oddalone, że sól z nich wyłącznie tylko drogą kołową się rozchodzi, a temi, z których sól się wyseła koleją.

Pierwsze, t. j. Kossów, Łanczyn i Delatyn zaopatrują w sól 11 powiatów wschodnich i południowych, a mianowicie: Bohorodczany, Borszczów, Buczacz, Horodenka, Kołomyja, Kossów, Nadwórna, Śniatyn, Stanisławów, Tłumacz, Zaleszczyki. Kontyngent dla tych powiatów wyznaczony wynosi rocznie 69.014 ctn. mtr., tak, że w przeciągu 5½ miesięcy powinny były wybrać 31.630 ctn. mtr., wybrały jednak tylko 5.261 ctn. mtr., t. j. 16.6% kontyngentu. Resztę kraju zaopatrują saliny w Kałuszu, Dolinie, Bolechowie, Drohobyczu, Stebniku i Lacku. Kontyngent powiatów z tych salin zaopatrywanych wynosi 350.986 ctn. mtr., powinny więc były za 5½ mięsięcy wybrać 160.869 ctn. mtr., a wzięły 100.940 czyli 62.75%.

Różnica między temi dwiema cyframi jest istotnie jaskrawą; tam mniej niż ⅕, tutaj więcej niż ⅗ kontyngentu wyczerpana; tam interes oczywiście zwichnięty i nieudały, tutaj wprawdzie nie świetnie, ale w każdym razie znacznie lepiej rozwinięty.

Powodem absolutnego niepowodzenia interesu w salinach, tak zwanych pokuckich, jest — zdaniem Wydziału kraj. — okoliczność, iż tutaj scentralizowana spedycya, wychodząca z saliny samej, nie wytrzymuje konkurencyi z dostawą okolicznościową. Powiaty, pobierające sól z salin pokuckich, mają ciągle handlowe stosunki z okolicami, w których te saliny są położone. Mogą zatem dla interesu solnego wyśmienicie wyzyskiwać te stosunki i korzystać z powrotu fur wiozących od nich zboże, spirytus i t. p., ażeby za bardzo niską cenę dostawić sobie soli. Wydział kraj. wdrożył z tego powodu rokowania z Tow. handlowem i spółką, aby odstąpiła od spedycyi i dostawy z tych trzech salin, na co druga strona już się zgodziła. Wydział krajowy zamierza oddać dostawę z tych salin swym zastępcom, od których rzutkości i zapobiegliwości zależeć będzie, żeby sobie dostawę tak zorganizowali, by mogli wyzyskać wszelkie okazye, a wtedy stosunek w tych 11 powiatach stanowczo się — zdaniem Wydziału kraj. — polepszy.

Dla drugiej kategoryi salin zamierza Wydział krajowy podnieść prowizyę przyznaną zastępcom i tą drogą spodziewa się wyczerpać cały kontyngent soli.

Wydział krajowy podnosi również w swem sprawozdaniu, że bardzo ważną rolę w handlu solą odgrywają taryfy kolejowe i że wygórowana ich wysokość utrudnia osiągnięcie głównego w tej sprawie celu, t. j. potanienia soli dla konsumentów.

Ponieważ gen. Dyrekcya kolei państwowych nie uwzględniła przedstawienia o obniżenie taryf, Wydział krajowy wnosi, aby Sejm wezwał Rząd, by taryfy dla przewozu soli na kolejach żelaznych znacznie obniżył, a przynajmniej o tyle, by dla półwagonowych przesyłek soli przyjętą była taka sama podstawa obliczania frachtu, jak dla całowagonowych.

Sejmy krajowe.

We wszystkich Sejmach krajowych poruszają się prace obecnie w pospiesznem tempie. Część reprezentacyi krajowych ukończy swoją działalność w ciągu przyszłego tygodnia, a tylko sesya sejmowa większych krajów koronnych potrwa mniej więcej do połowy bieżącego miesiąca. *Neue freie Presse*, pisząc o pracach pojedyńczych Sejmów, tak się wyraża o Sejmie galicyjskim: „Cichą, lecz obfitą w rezultaty działalność rozwija na bieżącej sesyi Sejm galicyjski. Wprawdzie brak tam wielkich politycznych dyskusyi, lecz za to reprezentacya krajowa rozwija na polu ekonomicznem i kulturnem wielce pożyteczną akcyę".

W Sejmie dolno-austryackim przedłożył Namiestnik projekt ustawy w sprawie zmiany programu finansowego ubezpieczenia budowy wiedeńskich zakładów komunikacyjnych. Z powodu nagłości sprawy Namiestnik wyraził życzenie, aby projekt ten został załatwiony jeszcze w bieżącej sesyi.

Na posiedzeniu komisyi dla ordynacyi wyborczej Sejmu dolno-austryackiego, przy dyskusyi nad §. 7 projektu reformy wyborczej, przedłożonego przez Weitlofa, przyjęto zasadnicze postanowienie zaprowadzenia bezpośrednich wyborów w gminach wiejskich. Namiestnik oświadczył, że Rząd zamierzał sprawę tę zasadniczo załatwić przy reformie wyborczej do Rady państwa. Poseł Vergani zaprojektował nawiązanie rokowań z kuryami miejskiemi co do sprawiedliwego rozdzielenia mandatów, zwłaszcza w Wiedniu, w duchu anti-kapitalistycznym. Po dłuższej dyskusyi wniosek Verganiego odrzucono; natomiast przyjęto wniosek referenta.

Sejm kraiński zezwolił Stowarzyszeniu teatralnemu na dawanie tygodniowo po trzy przedstawień słowiańskich w teatrze krajowym.

Sejm szląski został przedwczoraj zamknięty trzykrotnym okrzykiem na cześć Najj. Pana.

KORESPONDENCYE

Praga czeska, 31 stycznia.

(Z Sejmu. — Wybór do Rady agronomicznej. — Proces Omladiny).

(xx) Dzięki koalicyi, obrady Sejmu czeskiego odbywają się z niebywałym spokojem. Wprawdzie Młodoczesi gorliwie starają się o to, aby wywołać ożywioną dyskusyę i zaciętą walkę, ale wszelkie usiłowania tego rodzaju rozbijają się o opór bierny posłów kuryi większych posiadłości, tudzież o wstręt posłów niemieckich do namiętnych rozpraw. Oczywiście ani p. Podlipny, stawiając wniosek, aby Sejm zażądał zniesienia stanu wyjątkowego, ani dr. Vaszaty, żądając utworzenia osobnego najwyższego sądu „krajów korony czeskiej", nie przypuszczali, aby taki wniosek został przyjęty przez Sejm, a przyjęty, pociągnął za sobą zamierzony rezultat. Dr. Podlipny doskonale wiedział, że Rząd rozporządzeń, wydanych na podstawie przysługujących władzy wykonawczej praw a zatwierdzonych uchwałą obu Izb Rady Państwa, nie cofnie wskutek uchwały Sejmu krajowego, a dr. Vaszaty równie doskonale wiedział, że utworzenie nowego wyższego sądu dla trzech prowincyj, które według obowiązującej konstytucyi nie tworzą integralnej całości, lecz oddzielne i samodzielne strefy administracyjne, nie może przyjść do skutku na mocy uchwały jednego z trzech odnośnych Sejmów krajowych, lecz tylko wskutek uchwały Rady Państwa, której konstytucya wyraźnie przyznaje kompetencyę stanowienia o organizacyi sądowej. Wnioski te zatem miały jedynie dostarczyć pretekstu do namiętnej dyskusyi, a mianowicie wprowadzić w kłopot posłów kuryi większych posiadłości.

Ani w jednej, ani w drugiej mierze nie dopisały. Posłowie kuryi większych posiadłości solidarnie głosowali przeciwko wnioskom dra Podlipnego i dra Vaszatego. Nie wiadomo dotąd, ilu właściwie członków liczy zapowiadana szumnie nowa partya „narodowych w. właścicieli" pod przewodnictwem Leonhardiego, który aż do niedawna uważany był powszechnie za Niemca; ale to pewna, że z 70 posłów tej kuryi ani jeden nie zerwał solidarności klubowej tego grona. Naturalnie po stronie organów młodoczeskich, konserwatyści z powodu głosowania przeciwko wnioskom trybunów młodoczeskich doznawają namiętnych zaczepek; ale nie trudno skonstatować, że te wycieczki w głównej rzeczy są prostymi sofismatami. Konserwatyści zasadniczo obstawają przy prawie historycznem. To prawo historyczne jednak żadną miarą nie wymaga, aby pochwalać lub patrzeć przez szpary na owe wypadki, które sprowadziły stan wyjątkowy w Pradze. Gdyby w myśl prawa historycznego, Czechy posiadały dziś osobne Ministerstwo jak Węgry, to i wtenczas wykroczenia podobne, jak te, które wyprzedziły 12 września r. z., zmusiłyby rząd krajowy do zaprowadzenia stanu wyjątkowego. A zatem też konserwatyści chociaż obstawają przy prawie historycznem, nie mieli żadnego powodu żądać zniesienia rozporządzeń z 12 września. Wskrzeszenie prawa historycznego np. z r. 1617, zapewne pociągnęłoby za sobą utworzenie osobnego najwyższego sądu dla Czech, Morawy i Szląska. Ale dopóki owe prawo historyczne nie jest wskrzeszone, wniosek, domagający się utworzenia takiego trybunału, nie ma żadnej realnej podstawy. Według tej samej logiki p. Vaszaty mógł zaproponować utworzenie generalnego Sejmu w Pradze dla Czech, Morawy i Szląska, albo osobnego wojska dla krajów korony św. Wacława itd. Wszelkie takiego rodzaju wnioski są *petitio principii*, a konserwatyści nie są bynajmniej zobowią-

---

9)

PIĘKNA LOU.

II.

(Ciąg dalszy).

Wszystko, co cierpiał przez nią, zazdrość, upokorzenie, wróciło mu na myśl: a teraz Lou chciała, by ojciec kradł, żeby jej dać fortepian! Co za okrutna próżność, co za głupota! Nie, niewiele była warta, pomimo swej piękności! Byłby szaleńcem, gdyby jej życie poświęcił. Jeżeli egoizm Lou mógł przyprowadzić do grzechu ojca, takiego ojca, do czegożby doprowadziła męża? Nie, nie, w czas oczy mu się otworzyły; nie popełni niedorzecznego głupstwa; przeciw egoizmowi przeciwstawi swoją wrodzoną przezorność. I któżby go śmiał potępić? Oto, co za znaczenie miał ów błysk stalowy jej oczu?.... On, który marzył o niej, jak o Hebe; Piękna Hebe, gotowa lać zatrute wino wszystkim tym, coby ją kochali! Szczęściem, że przewidział, i uratowany został od niebezpieczeństwa!

Potem znowu przyzwał ją myślą ku sobie, i stanęła mu w pamięci jej postać urocza, doskonałość kształtów. Przypominał sobie, jak ją tulił ku sobie dziś wieczorem.... taka była piękna! Ten wzrok jej błagalny czynił, że nawet w gniewie musiał przyznać że jest czarującą.... Ach! co za szkoda, że ta urocza istota serca nie miała! Bo co do tego, nie było wątpliwości; była próżną, ograniczoną i bez serca. Przedewszystkiem egoistka i zła.

III.

Na drugi dzień przybył z wizytą p. Morris. Był to typ dzierżawców ze Wschodu, pospolity, ale ugrzeczniony, mało, lub prawie nic nie wykształcony, ale pełen zdrowego sądu. Gdy go nakarmiono należycie, zapytał, czy znano ostatnie wiadomości

— Nie, — odparła pani. Conklin, nie słyszeliśmy o niczem, chyba, że może stary w Eurece....

Stary pokiwał głową z zaprzeczeniem, więc Morris mówić zaczął:

— Ludzie mówią, że rząd Waszyngtonu posłał w te strony generała Custer, by utwierdził granice indyjskie. Na Zachodzie mają przekonanie, że koloniści korzystają z niezdarności Indyan; dlatego też przysłano wojsko wraz z miernikami, dla oznaczenia na nowo linij granicznych.

Po chwili milczenia stary rzekł:

— Zdaje się, że w tem jest sprawiedliwość, tak, sprawiedliwość!

— A przecież zorałeś i zasiałeś pole na gruncie indyjskim, — zauważył Morris. — Wszyscy uczyniliśmy to samo. Czyż trzeba nam się tego wyrzec?

Stary nic nie odpowiadał.

— Tymczasem, — mówił dalej Morris, — Custer przybył do Wichita. Mówią, że będzie tutaj za dzień lub dwa, i zwołaliśmy *meeting* na dziś wieczór w szkole. Spodziewamy się, że przybędziesz, master. Przecież nie możemy założyć rąk, i czekać spokojnie, jak nasze mienie rozdrapią! Trzeba się skupić i mocno stać przy sobie, a wszystko dobrze pójdzie.

— To prawda, — potwierdził stary — to sprawiedliwe.

— A więc, dokończył Morris, wstając, — mogę powiedzieć, że przyjdziesz, master? My wszyscy, młodzi, będziemy z wami, i to, co nam każecie robić, uczynimy.

— Ha, rzekł stary zwolna, ja nie wiem nic. Nie widzę wielkiej potrzeby tam iść. Zawsze czyniłem wszystko tylko dla siebie i sam przez siebie i tak pragnę czynić do końca. Lecz *meeting* nie jest złym pomysłem, nie mam nic przeciw niemu. Wydaje mi się nawet, że to oznaka naszej siły. Tylko, że ja nigdy nie lubiłem chodzić na *meetingi*; nigdy mi się one na nic nie przydały. A przecież *meeting*, to dobra rzecz dla tych, co lubią takie rzeczy!

Morris, zmuszony okazać się zadowolonym z podobnego orzeczenia, odszedł.

Rozmowa, której był swiadkiem, natchnęła Bancrofta nowemi uczuciami. Przygotowany odtąd uważać wszystko co czynił i mówił stary za zachwycające, z łatwością zrozumiał prawdziwe znaczenie niejasnych słów jego; z Conklinem wiązała go sympatya. Sprawiedliwem mu się wydawało, że stary pragnął iść swoją drogą bez pomocy drugich.

Wieczorem, zeszedł się z Lou, Powiedziała mu, iż spodziewała się, sądząc po jego obojętności, że zacznie się pakować do wyjazdu.

— Nie, odrzekł poważnie Bancroft, zastanowiłem się. Zamyślam prosić starego o przebaczenie i odwołać wszystko com mówił.

— Och! zawołała z zapałem, kochasz mnie więc, Jerzy! Jakże jestem szczęśliwa! Byłam tak bardzo nieszczęśliwą od wczorajszego wieczora. Zasnęłam we łzach; mówię prawdę. Ale teraz, kiedy wiem, że mnie kochasz, uczynię wszystko.... Będę się uczyć grać na fortepianie.... zobaczysz, jak się nauczę.

— Być może, odrzekł Bancroft, u którego na samą nazwę fortepianu, dawna złość w sercu się budziła, być może, iż lepiej by było, abyś porzuciła ten zamiar. Fortepian kosztuje bardzo drogo. Gdybyś czytywała, gdybyć starała się żyć z postępem czasu, byłoby lepiej. Mądrość, dodał sentencyonalnym tonem, może być nabytą przez wszystkich tanim kosztem; ale powodzenie w jakimkolwiek talencie zależy od daru natury.

— Rozumiem! odparła miss Lou ze zwykłą sobie wyzywającą postawą. Sądzisz, że nie mogę się nauczyć grać tak jak twoje siostry, że jestem bardzo głupia i powinnam szukać w książkach dopełnienia tego, czego mi nie dostaje, umieć wszystko, co inni kiedyś powiedzieli: to nazywasz mądrością? Ja nie! Pamięć nie znaczy to samo, co zdrowy rozum, jestem pewna, a rozprawiać w ten sposób co ty, nie jest wszystkiem co umieć należy!

— Nie, odrzekł Bancroft, pamięć jest odrębną rzeczą a rozsądek odrębną, ale przecież trzeba wiedzieć co mówiono i jak myślano na świecie. Łatwiej wyleźć na drabinę jeżeli nam inni sposób wskazali i przyznasz mi, że lepiej mówić poprawnie jak z błędami.

— To nie wiele znaczy, byle tylko ludzie rozumieli co się do nich mówi, a co do drabiny, to lada małpa wydrapać się na nią potrafi.

Baneroft nie wiedział co mówić. Nieustanne nieporozumienie zniewala do milczenia. Czuł niejasno, że Lou była w błędzie, jak zwykle, ale na cóż się zdało ją napominać? Ze swojej strony Lou, zraniona do głębi serca, czekała żeby on do niej przemówił; czuła że była mu obojętną i szukała w czem mogła go obrazić. Ponieważ trwał ciągle w milczeniu, wrodzona duma bunt podniosła w jej łonie; inni by ją kochali, jeżeli on jej nie chce kochać, pokaże mu to!

— Jestem zaproszona na dziś wieczór, wyrzekła z udanem lekceważeniem, niedbale, dobranoc, Jerzy!

— Dobranoc, miss Lou! — odrzekł młodzieniec spokojnie, pomimo że wewnętrzne jakieś cierpienie świadczyło, iż zazdrościł, chociaż miłość wygasła. Ale nadto był dumny aby to pokazać.

— Zdaje mi się że pójdę dziś wieczorem na *meeting* — dodał.

I tak się rozłączyli. Lou udała się do swego pokoju, gdzie zalała się łzami nad obojętnością Jerzego, żałując że nie była lepiej wykształconą; ale myślała zawsze tak samo, że jeżeli on jej kochać nie zechce, znajdą się inni a ona chwyci pierwszą sposobność by jemu to dać uczuć.

Bancroft poszedł, tak jak mówił, do szkoły na *meeting*, Jeden z obecnych, dzierżawca z pobliskiej prowincyi, opowiadał że jeden oficer ze Stanów Zjednoczonych, z dwunastoma żołnierzami i miernikiem, przybył tam czynić pomiary, wydzierając palisady i niszcząc kukurudzę, która według niego, zasianą była na gruncie do indyan należącym.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

zani popierać ich, chociaż w zasadzie obstawają przy prawie historycznem.

Jedynym praktycznym rezultatem podobnych wniosków młodoczeskich jest to, że konserwatyści widzą się zmuszonymi głosować razem ze stronnictwem niemieckiem. Młodoczechom głównie zależy na tem, aby rozbić koalicyę, która nie została wcale zawarta przeciwko ludności czeskiej, ale niewątpliwie jest kombinacyą nader przykrą dla stronnictwa młodoczeskiego, skazanego na zupełną niemoc. Tymczasem nie dość na tem, że swym radykalizmem w Radzie państwa Młodoczesi głównie się przyczynili do wywołania koalicyi żywiołów umiarkowanych, ale nadto w Sejmie swymi radykalnymi wnioskami najgorliwiej pracują nad tem, aby wzmocnić koalicyę pomiędzy konserwatystami a stronnictwem niemieckiem. Stronnictwo niemieckie, aby nie narażać na szwank koalicyi, zaniechało wszelkich żądań i wniosków, wynikających z ugody niemiecko-czeskiej r. 1890. Natomiast stronnictwo młodoczeskie popisuje się wnioskami, o których z góry wie, że nie będą przyjęte i że nie mogą mieć innego skutku, jak ten, że ścieśnią węzły pomiędzy konserwatystami a stronnictwem niemieckiem. Po którejże więc stronie jest zręczność i rozum polityczny?

Raz po raz słyszymy o potrzebie zjednoczenia stronnictw czeskich. Jak to zjednoczenie rozumieją Młodoczesi, pokazało się w sobotę przy wyborze wydziału czeskiej sekcyi Rady agronomicznej. Młodoczeska większość delegatów wybrała do wydziału samych 25 Młodoczechów, pomiędzy nimi adwokatów Herolda i Grossa, młodoczeskich posłów na sejm krajowy Koeniga i Niktfelda, jako też wybieranego często ostatnimi czasy właściciela ziemskiego Matjekauera (który z Friedlaenderem tworzy nowe stronnictwo narodowe w grupie w. posiadłości), ale — ani jednego Staroczecha i ani jednego reprezentanta szlachty historycznej, która przecież na mocy swych ogromnych majątków stanowi niezmiernie ważny czynnik w sprawach agrarnych.

W procesie „Omladiny“ sąd obecnie przesłuchuje świadków. Można ich podzielić na dwie grupy: na strażników, którzy zeznają tak, jak zeznawali przed sędzią śledczym i na innych. Z tych prawie wszyscy odwołują swe dawniejsze zeznania pod pretekstem, że sobie nic nie przypominają, albo też, że pierwotne ich zeznania były „wymuszone“; tylko kilku świadków obstaje przy swych pierwotnych zeznaniach, dodając, że im grożono obiciem względnie losem Mrvy, ale że się tych gróźb nie lękali. Potrzeba na to pewnej odwagi cywilnej, bo nawet w sali sądowej oskarżeni względem świadków, składających zeznania kompromitujące, zachowują się, aby nie powiedzieć więcej, nieprzyzwoicie.

Cesarz Wilhelm i ks. Bismarck.

Do *Polit. Corresp.* piszą z Petersburga: Pojednanie pomiędzy cesarzem Wilhelmem II a ks. Bismarckiem sprawiło w Petersburgu głębokie wrażenie. Powszechnie omawiane są przyczyny i możliwe skutki tego godnego uwagi wypadku. Komentarze prasy rossyjskiej w jednym tylko punkcie zgadzają się z sobą, mianowicie w tem, że z największą rezerwą traktują kwestyę, czy wpływ, jaki książę Bismarck mógłby wywierać na bieg niemieckiej polityki, byłby dla Rossyi korzystny lub szkodliwy. Panująca w tutejszych kołach politycznych opinia przypuszcza zresztą zgodnie, że zbliżenie się między niemieckim cesarzem a byłym kanclerzem w najbliższym czasie nie pociągnie za sobą żadnych politycznych skutków. Utrzymuje się raczej zdanie, że cesarz Wilhelm przedewszystkiem pragnął rozbroić opozycyę, na jaką natrafia jego polityka w Niemczech, opozycyę, która się skupia około osoby księcia Bismarcka, jakoteż stłumić kiełkujący partykularyzm, jaki w sposób niepokojący na jaw wystąpił.

Dzienniki niemieckie donoszą jednozgodnie, że cesarz odwiedzi wkrótce ks. Bismarcka we Friedrichsruh. Jako najdalszy termin tej wizyty wymieniają 20 lutego. We Friedrichsruh rozpoczęto już przygotowania na przyjęcie dostojnego gościa.

W zeszycie z lutego publikacyi *Preuss. Jahrbücher* profesor Delbrück rozwodzi się obszernie o odwiedzinach ks. Bismarcka w Berlinie i uważa je za zwycięstwo „nowego kursu politycznego“, a pojednanie księcia z cesarzem za akt czysto prywatnego charakteru.

Z Warszawy.

(Pogotowie armii rossyjskiej. — Plan nowego soboru prawosławnego.)

Dniewnik Warsz. w rubryce: „Wiadomości wojenno-polityczne“ zapisuje z emfazą, że armia rossyjska w okręgach wojskowych: warszawskim i wileńskim, ma w swojem rozporządzeniu cały milion kożuchów i szyneli ciepłych, co stanowi godne uwagi uzupełnienie jej pogotowia wojennego na wypadek, gdyby Rossya była zmuszoną prowadzić w zimie kampanię wojenną.

Wedle tegoż organu, z kilku projektów na budowę soboru prawosławnego na placu Saskim w Warszawie, przedstawionych przez profesora architektury Benoit, oraz Pomeranowa, akademików architektury Kotowa i Preobrażeńskiego, budowniczego władz duchownych Czagina i t. d., pozyskał sankcyę projekt p. Benoit. Projekt ten, przywieziony do Petersburga przez generała senatora Medema, w zastępstwie głównego naczelnika kraju, przedstawia świątynię w ściśle rossyjsko-bizantyńskim stylu XII wieku. Cerkiew będzie kwadratowa, z czterma ogromnemi kolumnami (pilonami), na których oparte będą kopuły, w liczbie pięciu, przepuszczające światło wewnątrz świątyni. Wysoki ikonostas złocony, na jednej linii z bocznymi ołtarzami, narysowany jest podług staro-rossyjskich wzorów. Dzwonica będzie wzniesiona oddzielnie. Zgodnie z warunkami konkursu, p. Benoit musi w ciągu trzech miesięcy opracować szczegółowy kosztorys budowy soboru.

W sprawie Herza.

Streszczona przedwczoraj rozmowa sekretarza redakcyi *Figara*, p. Calmette z Herzem, daje osnowę do komentarzy i powód do interviewów wszystkim dziennikom paryskim. Dr. Herz wspomniał w swojej enuncyacyi, że doświadczeni politycy, Spuller i Deluns-Montaud mogą potwierdzić, jak doniosłe i kompromitujące dowody zawierają przechowane w Bornemouth papiery i notatki. Spuller przyznaje, że Herz wydobyć może na jaw ważne sekreta stanu; jakiego są one rodzaju, mówić nie chce i nie ma prawa, związany, jako były minister, urzędową tajemnicą. — Fakta, których ogłoszeniem grozi Herz — oświadczył na zapytanie Deluns-Montaud — znane są od dawna w politycznych kołach; byłoby jednak rzeczą niebezpieczną rozgłaszać je przed publiczną opinią. Są to zresztą tajemice stanu, z których nikomu, nawet Korneliuszowi Herzowi, nie wolno dla własnej korzyści czynić użytku. — List Andrieux'go jest dość bezbarwny i lakoniczny. Były prefekt policyi potwierdza, że fotografię listy reinachowskiej otrzymał od Herza, zaprzecza jednak, jakoby działał z polecenia p. Clémenceau, z którym go w całej sprawie panamskiej rozdzielają wprost sprzeczne cele. — Clémenceau ogłosił również w dzienniku swoim *Justice* odpowiedź, widocznie rozdrażnioną i niespokojną. Prostując wiadomość o misyi Andrieux'go, skarży się, że teraz właśnie, kiedy odsłania nadużycia w marynarce francuskiej, podnoszą się przeciw niemu nowe oskarżenia. Głosy prasy wyrażają oczekiwanie wybuchu świeżej edycyi skandalów. *Gaulois* pisze: „Położenie rządu jest trudne. Jeśli do oznaczonego terminu proces ze spadkobiercami Reinacha nie weźmie pomyślnego dla Herza obrotu, pęknie bomba i na prezesa Casimir-Périera spadnie oskarżenie, że dopuścił do zbezczeszczenia parlamentu. Jeśli Korneliusz Herz sprawę wygra, Casimir-Périer nie obroni się przed zarzutem, że podobnie jak jego poprzednicy, interesom przekupnych posłów poświęcił sprawiedliwość“. — *Lanterne* woła, że nim Herz rozpocznie miotać potwarze, powinien przybyć do Francyi. — Cassagnac kończy swoje uwagi w *Autorité* gorzką apostrofą: „Proszę zająć miejsca; kurtyna się podnosi. Przedstawienie się rozpoczyna; będzie wesołe“.

Intransigeant donosi, że Herz oddał do druku całą swoją korespondencyę z francuskimi politykami. Herz jest w posiadaniu 45 czeków, na których skreślone są wyraźnie nazwiska właścicieli. Po odkryciu skandalów panamskich Herz wszystkie dokumenta wysłał do Chicago. Wyszedł już pierwszy tom pamiętników Herza, zawierający korespondencyę jego z ministrami, senatorami i posłami. Rochefort zapowiada, że Herz skompromituje ogłoszeniem dokumentów posła, który był prezydentem ministrów, a obecnie wybitne zajmuje stanowisko w Izbie. Nie brał on sam łapówek, ocalić tylko chciał kilku swoich kolegów i błagał Herza o łaskę dla nich. Ponieważ procesu Reinacha nie ubito, nie ulega więc wątpliwości, że przemówi Korneliusz Herz.

KRONIKA

Lwów, 3 lutego.

— **Dyrekcya powszechnej Wystawy krajowej** zawiadamia interesowanych, iż ogłoszenia do głównego urzędowego katalogu Wystawy przyjmuje wyłącznie biuro Wystawy (Jagiellońska l. 15), które nie ma żadnych agentów. Zaznaczamy przytem, że ogłoszenia do katalogu przyjmowane będą tylko do dnia 1 marca roku bieżącego.

— **Bal dziennikarski.** W obecnym tak ruchliwym i ożywionym karnawale lwowskim, czwartkowy bal dziennikarski w salach Kasyna miejskiego, zajmie niezawodnie jedno z najwybitniejszych miejsc, a świetne jego powodzenie może być uważane za pomyślną wróżbę tych usiłowań, jakie podjęto w ostatnich czasach, celem zgromadzenia funduszu na zapewnienie losu wdów i sierót po pracownikach na niwie dziennikarskiej. Wielka sala i poboczne salony były udekorowane z wielkim gustem dywanami i makatami, dostarczonymi bezinteresownie przez firmę p. Haasa, bukietami kwiatów a wreszcie wachlarzami, ułożonymi misternie ze wszystkich wychodzących w kraju pism peryodycznych. Główna zasługa, iż część dekoracyjna wzbudziła ogólny zachwyt, należy się artyście malarzowi p. Harasimowiczowi. Oświetleniem elektrycznem zajął się z ramienia firmy pp. Siemensa i Halsky'ego, pan inżynier Hirschman, a motorów dostarczył bezinteresownie p. Gross. Bal rozpoczął się o godzinie 10 polonezem, prowadzonym przez p. prezydenta Mochnackiego z panią D. Abrahamowiczową. Za tą parą p. Dawid Abrahamowicz z panią Marchwicką, dalej p. Gniewosz z hrabiną Borkowską, p. Merunowicz z panią Deymową, p. Kubala z generałową Tempisową, p. Marchwicki z hrabiną Fredrową, hr. Borkowski z panią Merczyńską, prof. Roszkowski z panią Zgórską, p. Wiceprezydent sądu wyższego Tchorznicki z panią Wiktorową, p. Gniewosz z panią Seferowiczową i t. d. Do pierwszego kadryla stanęło około 130 par i tyleż do mazura. Tańcami kierowali wybornie pp. Kopecki i Żeleński. Bawiono się ochocho do godziny 5 rano.

Na bal przybyli między innymi: Marszałek krajowy książę Eustachy Sanguszko, generał kawaleryi, komendant korpusu książę Windisch-Graetz, Wiceprezydent Namiestnictwa p. Jan Lidl, Wiceprezydent wyższego sądu krajowego dr. Aleksander Mniszek Tchorznicki, Wiceprezydent krajowej Dyrekcyi skarbu dr. Witold Korytowski, prezes Towarzystwa kredytowego p. Zygmunt Dembowski, prezydent miasta Lwowa p. Edmund Mochnacki, wiceprezydent dr. Zdzisław Marchwicki z żoną, dyrektor poczt i telegrafów radca Dworu Jan Seferowicz z żoną, radca Dworu i poseł Lucylian Krynicki, generał Tempis z żoną, dyrektor banku krajowego dr. Alfred Zgórski, dyrektor ruchu kolei państwowych Alfred Deyma; posłowie: Zdzisław Skrzyński, Stanisław i Adam Jędrzejowicze, hr. Edward Raczyński, Józef Wiktor, Dawid Abrahamowicz, Leon Chrzanowski, Oktaw Sala, Włodzimierz i Stanisław Gniewosz, Henryk Szeliski, dr. Aleksander Dworski, dr. Tadeusz Rutowski, Czaykowski, Krzysztofowicz, pp. Andrzejowie hr. Fredrowie, hr. Borkowscy, Merczyńscy, Wiczkowscy, Grekowie, pp. prof. Leonard Piętak, dr. Roszkowski, radca Misiński, dr. Ludwik Kubala, dr. Witold Lewicki, dr. B. Goldman, Michalski i w. i.

— **Raut akademicki** zapowiedziany na dzień 10 b. m., jak dotąd, zapowiada się świetnie. Zajęły się nim najwybitniejsze osobistości naszego miasta. We środę odbyło się posiedzenie gospodyń u hr. Jerzowej Borkowskiej.

— **Pani Marchwicka** wyjechała dziś do Berlina i Warszawy na kilka tygodni.

— **Wiadomości dyecezyalne.** Archidyecezya lwowska obrz. łac.: Dziekanem i komisarzem ordyn. dla spraw małżeńskich dla okręgu lubaczowskiego zamianowany został ks. Ludwik Swadowski, proboszcz o. ł. w Oleszycach, w miejsce ks. Aleksandra Enzingera, który otrzymał kanoniczną instytucyę na probostwo w Haliczu. — Konkurs na kanonię gremialną przy kapitule metropol. obrz. łac. we Lwowie (*Regiae collationis*) ogłoszony z terminem do 15 marca b. r.

Dyecezya tarnowska. Prezentę na probostwo w Szczawnicy otrzymał ks. Adolf Albin, wik. katedralny w Tarnowie. — Przeniesiony ks. Józef Piekarzewski z Cerekwi do Ciężkowic.

Dyecezya krakowska. Administratorem kaplicy Jagiellońskiej w kościele katedralnym, asesorem i referentem kuryi książęco-biskupiej zamianowany został ks. Franciszek Starowiejski. — Instytucyę kanoniczną na Zebrzydowice otrzymał ks. Wojciech Janas.

— **Z Uniwersytetu.** P. Józef Bryliński otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Z Towarzystwa szkoły ludowej.** Za pośrednictwem p. Grzywińskiego z Magierowa przysłano Tow. z Bóbrki 12 zł., mianowicie p. Brzuchowski złożył 5 zł., p. Türman 1 zł., pani Groblewska 1 zł., ze składek 5 zł. Za dary te składa Towarzystwo szkoły ludowej „Koło Pań“ we Lwowie serdeczne „Bóg zapłać“.

— **Opłata kwaterunkowa.** Magistrat ogłasza: Uchwałami z dnia 30 grudnia 1893 roku i 11 stycznia 1894 r. postanowiła Rada miejska podobnie jak w roku zeszłym pokrywać przewidziane na rok 1894 koszta kwaterunku c. i k. wojska we Lwowie opłatą kwaterunkową od tych właścicieli realności, na których cięży obowiązek kwaterunku według postanowień ustawy z dnia 11 czerwca 1879 r. (Dz. u. p. nr. 93). W roku 1894 wynosić będzie ta opłata również 4 proc., „cztery od sta“ podatku domowo-czynszowego państwowego, wymierzonego w myśl ustawy z dnia 9 lutego 1882 r. (Dz. u. p. Nr. 17) a właściciele realności wolni będą skutkiem tego w normalnych stosunkach od kwaterunku rozdzielnego. Budynki, które z powodu nowej budowy bądźto całkiem, bądźto częściowo wolne są czasowo od podatku domowo-czynszowego, nie są wolne od tej opłaty kwaterunkowej, a pobór jej na rzecz kasy miejskiej sprawować będzie jak dotąd c. k. główny urząd podatkowy w terminach ustanowionych dla opłaty podatku domowo-czynszowego, czyli kwartalnie z dołu.

— **Wieczorek.** Na rzecz wdów po inwalidach tutejszego c. i k. Domu inwalidów urządzony będzie w dniu 5 b m. w sali hotelu George'a wieczorek tańcujący pod protektoratem pani generał-majorowej Barbary Kunertsfeld.

— **Wydział Towarzystwa Teatru ludowego** zaprasza młodych adeptów sztuki dramatycznej, pragnących próbować swych sił na scenie, aby zgłaszali się do kancelaryi „Teatru ludowego“ przy ulicy Pańskiej l. 11 II p. Zaproszenie to zwraca zarząd Towarzystwa przedewszystkiem ku młodym Polkom, mającym talent i zamiłowanie, które biorąc udział w przedstawieniach, gorącem i żywem słowem swojem wiele się przyczynią do urzeczywistnienia ważnego dzieła, jakiem jest oświata naszego ludu.

— **Z Towarzystwa wzaj. pomocy oficyalistów prywatnych.** Tegoroczne posiedzenia Rady nadzorczej tegoż Towarzystwa rozpoczną się dnia 1 marca we Lwowie w sali ratuszowej.

— **Losowanie posagu.** Dnia 16 z. m. odbyło się w zakładzie sierót i Sióstr Miłosierdzia, domu St. Kazimierza we Lwowie losowanie posagu z fundacyi im. Marcelego Suchodolskiego, dla dziewcząt zostających w tym zakładzie na wychowaniu. Los posagowy w kwocie 1 069 zł. 29 ct. w. a. wygrała Aniela Wiktorya 2 im. Ratinger, urodzona we Lwowie 26 lutego 1882 r. z rodziców ślubnych Wilhelma i Maryi z Giergovichów Ratingerów, osierocona po ojcu.

— **Z toru łyżwiarskiego.** Na wczorajszym festynie Towarzystwa łyżwiarskiego, za wyszczególniające ślizganie się na łyżwach otrzymali medale srebrne: pp. c. i k. kapitan Reymann, Karol Hillich, oraz panny Zofia Jełowicka i Jadwisia Stromenger. Młodsze panienki zasłużyły sobie zręcznemi biegami i obrotami na ładnie przystrojone laleczki i inne drobiazgi. Dzisiaj, z powodu odwilży, ślizgawki nie będzie.

— **Srebrne wesele** obchodzić będą w dniu 6 b. m. pp. Józef i Paulina Chołodowie. Błogosławieństwa w kościele św. Mikołaja udzieli ks. Zygmunt Odelgiewicz.

— **Ślub.** We czwartek pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy panną Michaliną Bieńkowską, córką Teresy z Neusserów i ś. p. Aloizego, z p. Emilem Ogończykiem Żółtowskim.

W dniu 27 stycznia b. r. pobłogosławił ks. Franciszek Iwanicki, łac. proboszcz jubilat z Wołkowa, niegdyś oficer wojsk polskich z r. 1831, w kościele parafialnym w Lisku, związek małżeński panny Jadwigi Dobrowolskiej, córki Tadeusza, radcy rach. c. k. Namiestnictwa i Adeli z Turowiczów, z p. Stanisławem Kowalskim zarządcą i technikiem lasowym. W czasie uczty weselnej nadeszło przeszło 60 telegramów od krewnych i licznych przyjaciół młodej pary z kraju i zagranicy.

= **Sam się oskarżył.** Wczoraj po południu przystąpił na ulicy do jednego ze stójkowych Dmytro Jaworowski, zarobnik z Soposzyna, oskarżając się, że przenocowawszy u swego zięcia Piotra Bukały, włościanina w Soposzynie, wczoraj o świcie podpalił mu zapałką szopę, a w chwili, gdy płomienie zaczęły ogarniać strzechę, umknął i udał się wprost do Lwowa, nic wie przeto, jakie pożar przybrał rozmiary. Powodem miała być chęć pomszczenia się za to, że żona Bukały, ojcu, Jaworowskiemu, nie chciała dawać utrzymania. Jaworowskiego przyaresztowano.

= **Złożyła** w c. k. dyrekcyi policyi Ewa Jarmułowiczowa, żona rolnika z Łoziny, kwotę 3 zł., którą onegdaj znalazła w mieście.

= **Ogień sklepowy** powstał onegdajszej nocy po godzinie 11 w handlu korzennym Arona Leizora Wittelsa pod l. 11 przy placu Gołuchowskich, mianowicie zajęły się złożone w szafie świece milowe. Przed przybyciem straży ogniowej, którą stójkowy zawiadomił o wypadku, sam właściciel handlu ugasił ogień. Szkoda nieznaczna.

Ubiegłej nocy zaś wybuchł w domu pod l. 7 przy ulicy Rzeźnickiej ogień kominowy, który wkrótce został ugaszony przez domowników i straż pożarną.

— **Zamiast wieńca** na trumnę ś. p. Józefy z Kempistych Radziszewskiej, postanowił wydział Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych złożyć 20 zł. na fundusz imienia Adama Mickiewicza.

— **Zmiana własności.** Dobra Kamienopol i Podborce, 800 morgów obszaru, odległości jednej mili od Lwowa, kupił za cenę 190.000

zł. p. Aleksander Krzeczunowicz, właściciel Jaryczowa.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, Julian Treter, emerytowany rejent hipoteczny lat 77.

W Brzeżanach, Ignacy Flach, profesor gimnazyalny, powszechnie szanowany i wielbiony przez młodzież, w 52 r. życia.

W Wieliczce, Aleksander Estreicher, żołnierz z r. 1831 z pułku karabinierów, b. właściciel Trzebini, b. prezes Rady powiatowej chrzanowskiej. Pogrzeb odbył się przy nader licznym udziale publiczności. W pogrzebie wzięły udział cechy i kapela salinarna; kondukt prowadził ks. dziekan Kufel z Bierzanowa.

W Cieszewli, Adolf Kobyliński, w 78 roku życia. Był to jeden z ostatnich przedstawicieli najstarszego pokolenia ziemi Nowogrodzkiej. Relacye jego o rodzinie Mickiewicza i Czeczota, którego ciekawy raptularz ofiarował Zakładowi im. Ossolińskich, jak niemniej udzielona p. E. Pawłowiczowi minionego lata zajmująca opowieść o czasach powstania 1830 r. i pierwszej młodości znanego w dziejach polskiej sztuki artysty-malarza Niewiarowicza-Tysiewicza, dostarczyły literaturze, dziejom i pogadance, niejednokrotnie wielce ciekawego wątku.

W Ruszkowie, w powiecie konińskim, Bruno Morzycki. Zmarły, wielki miłośnik sztuki, zbierając obrazy i zabytki starożytności, stworzył z czasem małe etnograficzne muzeum i galeryę obrazów celniejszych mistrzów pendzla, z których „Amorek" Rubensa przed wszystkimi zasługuje na zaznaczenie.

W Poznaniu, dr. Ludwik Rzepecki, redaktor *Gońca Wielkopolskiego*. Zmarły był pierwotnie nauczycielem przy szkole realnej w Poznaniu, a następnie opuściwszy urząd, oddał się wyłącznie publicystyce. Politycznie, jak zaznacza *Kuryer Poznański*, stał ś. p. Rzepecki na skrajnie szowinistycznem stanowisku narodowem i nie umiał się pogodzić ze zmianami, jakich wymaga dzisiejsza polityka, ale zawsze zdala trzymał się od wichrzeń społecznych. Na polu naukowem wiele pracował swego czasu ze ś. p. ks. Malinowskim, którego „Gramatykę" drukował i wydał. Jako publicysta umiał krytykować i bawić, ale zdaniu jego zbywało zawsze na odpowiedniej powadze. Wydawał też dużo książeczek ludowych za przykładem ś. p. ks. Bażyńskiego. Zmarły był także znawcą muzyki i teatru.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 3 lutego. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 2 lutego do 12 w południe dnia 3 lutego b. r., mieliśmy wiatr zachodni, o średniej prędkości 4 m/sek., niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (81 procent wilgotności względnej), opad, śnieg i deszcz, wysokość opadu 11.8 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +1,5°C., najwyższa +3,0°C. wczoraj po południu, najniższa —0,3°C. w nocy.

Wczoraj po południu i w nocy padał śnieg, dziś rano z deszczem.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w północnej Skandynawii: zwyżka 775 do 770 mm. w północnej Hiszpanii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 764 mm.

Prognoza na dobę 4 lutego bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni o średniej prędkości 5 m/sek.; średnia temperatura doby pozostanie około 0°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 85 proc.; opad, śnieg nieznaczny z deszczem.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Dziś, w sobotę, z powodu słabości p. Kowalskiego, zamiast „Hugenotów", dana będzie opera Verdi'ego „Trubadur", występ gościnny panny Elwiry Colonnese.

Jutro, w niedzielę po południu o godzinie 3 „Sztandar", dramat w 5 aktach Emila Moreau i Ernesta Depré. Wieczorem (wznowienie) „Twardowski na Krzemionkach", czarodziejsko romantyczna krotochwila ze spiewami w 3 aktach z opowieści gminnej przez J. N. Kamińskiego.

W poniedziałek, po raz pierwszy „Letnicy", komedya w 3 aktach Zygmunta Przybylskiego.

Do nauki rozdano role z „Kilińskiego", Jana Załęgi, którego pierwsze przedstawienie naznaczone na 24 b. m., i z dramatu ludowego „Marya Joanna czyli kobieta z gminu".

Wycieczka z przeszkodami. Najnowsza sztuka Lubowskiego doznała w Warszawie powodzenia. Jest to krotochwila nie mająca wprawdzie pretensyi ani do głębszej charakterystyki osób, ani nawet do oryginalności sytuacyi, lecz posiadająca zalety sceniczne i sporą dozę wesołości.

Poczya belgijska, o której traktować mają zbliżające się prelekcye p. Zenona Przesmyckiego (*Miriama*) jest, acz mało znana, jedną z najbujniej może rozkwitających w Europie. Obok M. Maeterlinck'a, który stawszy się bardziej znanym, tyle uwielbień, a jednocześnie tyle zaznał napaści, rysują się tam takie imponujące postacie, jak Emil Verhaeren, Albert Giraud, Iwan Gilkin, brzmią takie marząco fletnie, jak Grzegorza Le Roy, szemrzą takie harfy, jak Alberta Mockel'a, dzwonią takie niezwykłe dzwoneczki, jak Maksa Elskamp'a. A pomimo zupełnie samoistnych, odrębnych indywidualności każdego z tych poetów, czuć na dnie jakieś prądy ogólne, zasadnicze, wyrazistsze i jak gdyby świadomsze od przejawiających się gdzieindziej, świadczące, iż przedziwne pomieszanie ras i wpływów, jakie odbywało się przez wieki na terytoryum dzisiejszej Belgii, przeszło już chwile fermentów i wytworzyło jakieś nowe, niezwykle szlachetne wino. Belgijskiej literaturze *d'expression française* przypadnie snać w udziale wlać nowe soki, nowe pierwiastki we właściwe piśmiennictwo francuskie, a może i w całą literaturę świata. Przewidują to sami Francuzi, między innymi p. Fr. Nion w pięknym, choć krótkim swym szkicu o literaturze belgijskiej, drukowanym w *Figarze* w roku zaprzeszłym.

WYSTAWA.

Literatura, księgarstwo, sztuki reprodukcyjne na Wystawie.

W tych dniach, pod przewodnictwem dr. Kubali, odbyło się posiedzenie sekc. 23 (grupy XXVIII).

W zastępstwie referenta działu literackiego, zdawał sprawę z dotychczasowych czynności sekretarz Wystawy, pan Starkel. Mowca podniósł z naciskiem usiłowania Akademii Umiejętności i Biblioteki Jagiellońskiej, zdążające ku uświetnieniu działu. Zapewnioną jest dalej zbiorowa wystawa prac Kraszewskiego. Dr. Estreicher przedstawi cenny zbiór pism amerykańskich i polskich afiszów z za Oceanu. Udano się do wszystkich bibliotek polskich z prośbą o nadsyłanie katalogów i wykazów statystycznych, w skutek czego większa część książnic naszych uczyniła już zadość temuż wezwaniu. Wkrótce ogłoszona zostanie odezwa do pism polskich, w którejkolwiekbądź stronie swiata wychodzących, domagająca się przesłania numeru z d. 1 maja r. b. W ten sposób uzyska się pełny zbiór pism, dotąd nigdzie nie skompletowany z tą samą datą. Należy się spodziewać, iż wydawnictwa czasopism nie odmówią swoich numerów dla czytelni w pawilonie dziennikarskim, w czasie od d. 1 czerwca do d. 1 października. W końcu odczytał p. Starkel spis dotychczasowych wystawców i przypomniał, iż ostateczny termin zgłoszeń upływa z d. 15 bm.

Sprawa wystawy specyalnej pism ludowych znajduje się na najlepszej drodze.

Przewodniczący, dr. Kubala, oświadczył, iż Koło literacko - artystyczne we Lwowie zajmuje się gorliwie wystawą wydawnictw ludowych i t. zw. straganiarskich. Sekretarz sekcyi, p Amborski, rozeszle do zarządów wydawnictw ludowych i w ogóle Towarzystw, zajmujących się oświatą, kwestyonaryusz, przy którego pomocy uzyskany będzie dokładny obraz ich działalności. Z możliwą też dokładnością zebrany będzie komplet wydawnictw ludowych polskich.

Wyczerpujące referaty złożyli pp.: Gubrynowicz (księgarstwo), Neumann (drukarstwo), Trzemeski (fotografia) i Getritz (introligatorstwo) Referenci wszystkich działów zobowiązali się interweniować osobiście i dołożyć wszelkich starań, by działy ich wypadły najokazalej.

Na wniosek p. Frylinga uchwalono, iż o nagrodę ubiegać się mogą tylko pisma literackie i specyalne; pisma polityczne stają *hors concours*.

Posiedzenie trwało godzin kilka; obrady były wielce ożywione i napełniły uczestników dobremi nadziejami.

Komitet krakowski wystawy retrospektywnej sztuki polskiej odbył dnia 28 z. m. posiedzenie przy udziale wszystkich swoich członków a pod przewodnictwem prof. Sokołowskiego. Komitet roztrząsał liczne zgłoszenia i przyjął deklaracye pp. Łempickiego, dr. Harajewicza. dr. Kastorego, Michałowskiego, hr. Tarnowskiego, Kieszkowskiego, hr. Potockiej, Popiela, dr. Paszkowskiego, Biechońskiej, Gorzkowskiego, Gorzkowskiej, ks. Czetwertyńskiego, hr. Mycielskiego i dr. Jordana. Według zapowiedzi przewodniczącego, komitet krakowski zdołał zgromadzić z samej Galicyi zachodniej przeszło 300 obrazów i rysunków różnych malarzy polskich z bieżącego stulecia i z końca zeszłego a oczekuje dalszych, które liczbę tę znacznie powiększą.

Oddano w przedsiębiorstwo szereg nowych budowli przez dyrekcyę wznoszonych między temi zaś budynek na niezbędne pogotowie pożarnicze.

Dyrekcyi Wystawy przedstawiono plan na budowę mającą pomieścić wystawę etnograficzną ruską, opracowany przez p. Zachariewicza (syna).

Roboty murarskie około fontany świetlnej mają się ku końcowi; dla odebrania ich i rozpoczęcia właściwych prac technicznych przybędzie wkrótce inżynier głośnej firmy praskiej Krzizika, p. Jandaurek.

W dniu wczorajszym zwiedziła, wzgórze Stryjskie nader znaczna liczba osób między tymi zaś sporo włościan.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Krajowa Rada kolejowa.

(§) Pierwsze posiedzenie kraj. Rady kolejowej odbyło się we środę i czwartek pod przewodnictwem JE. Marszałka krajowego ks. Sanguszki. Obecni byli wszyscy członkowie Rady, z wyjątkiem pp. Szczepanowskiego i Skibińskiego, którzy usprawiedliwili swą nieobecność.

Z członków Wydziału krajowego uczestniczyli pp. Chamiec, Romanowicz i Edw. Jędrzejowicz. Jako znawca z poza Rady dyrektor Banku krajowego, dr. Zgórski.

Po powitaniu Rady przez ks. Marszałka, złożyli członkowie w jego ręce przyrzeczenie, poczem przystąpiono do obrad nad prowizorycznym regulaminem. W dyskusyi wzięli udział pp. Struszkiewicz, Pilat, Leo, Marchwicki. Z ważniejszych przepisów przytoczyć należy uchwałę, według której sesye zwyczajne Rady kolejowej odbywać się mają dwa razy do roku w terminach stale oznaczonych, podobnie jak państwowej Rady kolejowej. Sesye nadzwyczajne zwoływać ma Wydział krajowy, według swego uznania.

W dalszym ciągu przedstawiło biuro kolejowe projekt wskazówek objaśniających ustawę krajową o popieraniu kolei niższorzędnych, przeznaczonych dla wszystkich interesujących się i projektujących nowe linie kolejowe. Celem tych wskazówek jest wyjaśnić warunki, od których poparcie finansowe ze strony kraju zależy i zabezpieczyć interesowanych od przedkładania nieopracowanych i niedojrzałych projektów.

Wydział krajowy zaznacza, że wolno jest projektantom udać się wprost do biura kolejowego o pomoc przy opracowaniu projektów, za zwrotem wynikłych ztąd kosztów.

Sprawę powyższą przekazała Rada osobnej komisyi, złożonej z pp.: dr. Kolischera, prof. dr. Leo i prof. Skibińskiego.

Po podaniu do wiadomości Rady kolejowej, iż w ciągu ubiegłego miesiąca wpłynęło do Wydziału krajowego ośm projektów, tyczących się budowy nowych linij i po złożeniu oświadczenia ze strony biura kolejowego, że wobec krótkości czasu i niedostatecznego przygotowania potrzebnych materyałów przez projektantów, trudnem jest zaopiniowanie stanowcze o użyteczności i rentowności powyższych linij, wywiązała się najpierw rozprawa nad kwestyą, w jaki sposób program budowy kolei lokalnych ułożyćby należało, ażeby akcya kraju odbywała się według pewnego planu i systemu. W dłuższej dyskusyi nad tą sprawą zabierali głos: JE. ks. Adam Sapieha, Struszkiewicz, dr. Zgórski, Chamiec, Edw. Jędrzejowicz, prof dr. Leo, a w końcu także przewodniczący ks. Marszałek. Chociaż Rada kolejowa nie powzięła pod tym względem żadnej uchwały, przeważyło jednak w dyskusyi zdanie, że ułożenie pewnego ogólnego programu przez Wydział krajowy jest pożądane, ażeby na podstawie studyów przeprowadzonych nad ruchem kolejowym dzisiejszym mieć pewną podstawę do ocenienia użyteczności i rentowności nowych linij. Nie wyklucza to bynajmniej inicyatywy prywatnej, koniecznej zresztą wobec obowiązku przyczyniania się interesowanych okolic i czynników do kosztów budowy.

Sprawę zbadania przedłożonych projektów przekazano komisyi, do której weszli pp.: Falter, Glanz i Gustaw Romer.

Na tem zamknięto pierwsze środowe posiedzenie.

Drugie posiedzenie Rady, które odbyło się we czwartek wieczór, wypełniły sprawozdania komisyj.

O projekcie instrukcyi dla projektantów, referował prof. dr. Leo. Wszystkie wnioski i rezolucye komisyi, oraz dodatkowy wniosek dyr. Zgórskiego, przyjęto.

O poszczególnych liniach kolejowych referował poseł dr. G. Romer i przedstawił wniosek, aby Rada kolejowa wobec niedostatecznego opracowania projektów i zupełnej niemożności powzięcia jakiejkolwiek merytorycznej uchwały bez przeprowadzenia dokładniejszych badań na miejscu i uzupełnienia operatów, — doradziła Wydziałowi krajowemu, by na obecnej sesyi żadnych pod tym względem Sejmowi nie przedstawiał wniosków.

Po dłuższej dyskusyi, w której wzięli udział wszyscy niemal członkowie Rady, wniosek komisyi przyjęto.

Na tem posiedzenie ukończono, a ks. Marszałek zamknął pierwszą sesyę Rady kolejowej.

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 1 lutego.

Doszła nas tu wiadomość *via* Berlin, iż dwa paryskie dzienniki ostrzegają publiczność francuską przed walorami austro - węgierskimi, zwracając uwagę na zły stan finansów Monarchii. Wiadomość ta oczywiście wywarła bardzo przykre na tutejszej giełdzie wrażenie. Paryzka kampania przeciwko rentom włoskim zdaje się być zupełnie analogiczną z kampanią kontrminy berlińskiej przeciwko Wiedniowi. Berlin przyjął tę wiadomość radośnie, eskontując ją jaknajprędzej. I stała się rzecz śmieszna, gdyż Paryż otworzył wczoraj giełdę notując dla walorów austro-węgierskich kursa dnia poprzedniego, podczas gdy Berlin rozpoczął od kursów o wiele niższych i kazał sprzedawać na tutejszym targu. Spekulacya jednak po chwilowej stagnacyi opamiętała się. Ponieważ niema najmniejszej analogii między stanem włoskich a austryackich finansów, przeto usposobienie berlińskie nie mogło być decydujące. Dwom dziennikom paryskim nie może się udać cofnięcie kursu walorów austro-węgierskich, wypuszczeniem w świat fałszywych i alarmujących wiadomości. Faktem jednak jest, że pewna część spekulacyi wyrzec się musi nadziei gwałtownej zwyżki kursów, wskutek spodziewanych sprzedaży rent austro-węgierskich na targu paryskim.

Zwyżka kursu walut wskutek pokrywczych zakupów ze strony arbitrażu jest rzeczą obecnie bardziej uwagi godną, aniżeli stosunkowo mała zniżka rent. W ostatnich czasach zakupywano ogromne ilości akcyi kredytowych na tutejszym targu dla Berlina, przeto waluta obficie znajdowała się na giełdzie. Sprzedaż tej waluty odbywała się zwolna i stopniowo, to też kursa nie spadały. Obecna potrzeba waluty dla arbitrażu podniosła nagle ceny.

Głoszą powszechnie, że bank austro - węgierski ma wkrótce zniżyć stopę procentową o dalsze $^1/_2$%. O ile mnie wiadomo, bank ten niema potrzeby zniżać obecnie raty dyskontowej (zwłaszcza, że niedawno redukcyą zaprowadził) i wcale o tem nie myśli.

Losy z r. 1860. Przy ciągnieniu w d. 1 b. r. losów z roku 1860, wyciągnięto następujące serye: 33, 91, 110, 159, 309, 336, 455, 498, 567, 983, 1.337, 1.408, 1.472, 1.523, 1.544, 1.698, 1.739, 1.751, 1.925, 1.935, 1.961, 1.971, 2.111, 2.294, 2.377, 2.379, 2.503, 2.555, 2.643, 2.777, 2.791, 3.070, 3.191, 3.250, 3.298, 3.381, 3.412, 3.536, 3.654, 3.855, 3.894, 3.904, 4.285, 4.819, 4.949, 5.078, 5.141, 5.149, 5.152, 5.257, 5.337, 5.460, 5.612, 6.026, 6.160, 6.189, 6.278, 6.326, 6.337, 6.664, 6.887, 6.968, 7.022, 7.058, 7,067, 7.137, 7.333, 7.434, 7.568, 7.683, 7.703, 7.965, 8.030, 8.480, 8.552, 8.602, 8 635, 8.930, 8.972, 9.164. 9.196, 9.241, 9.236, 9.511, 9.516, 9.565, 9.587, 9.757, 9.772, 9.801, 10.135, 10.384, 10.812, 10.926, 11.053, 11.121, 11.172, 11.197, 11.211, 11.288, 11.366, 11.400, 11.626, 11.671, 11.697, 11 877, 12.063, 12.153, 12.189, 12.618, 12.652, 12.675, 12,734, 12.958, 13.017, 13.177, 13.230, 13.252, 13.257, 13.282, 13.433, 13.501, 13.621, 13.703, 13.894, 13.958, 13.988. 13.990, 14.177, 14,300, 14.537, 14.572, 14.577, 14.645, 14.716, 14.756, 15.207, 15,389, 15.406, 15.478, 15.492, 15.565, 15.586, 15.615, 15.701, 15.773, 15.782, 15.818, 15.821, 16.106, 16.283, 16.393, 16.540, 16.555, 16.557, 16.614, 16.773, 17.209, 17.660, 17.891, 18.164, 18.400, 18.798, 18.807, 18.984, 19.060, 19.182, 19.808, 19.942.

Włoskie losy czerwonego krzyża. Przy ostatniem ciągnieniu główna wygrana 50.000 lirów padła na seryę 7763 nr. 5. Po 2000 lirów wygrały: serya 2904 nr. 4 i serya 9567 nr. 38; po 1000 lirów: serya 5976 nr. 6 i serya 6725 nr. 38; po 500 lirów: serya 750 nr. 10 i serya 9347 nr. 30.

Sejm krajowy.

(12 posiedzenie, 5 sesyi, VI peryodu)

Lwów, 3 lutego.

(§) JE. Marszałek krajowy ks. Eustachy Sanguszko otwiera o godzinie 11 minut 35 posiedzenie.

Obecnych 86 posłów.

Urlopy otrzymali do końca sesyi pp.: JE. P. Minister wyznań i oświaty dr. Madeyski i JE. ks. Adam Sapieha.

Odczytano spis petycyi.

P. Jan Stadnicki imieniem komisyi budżetowej prosił, aby wniosek p. Struszkiewicza w sprawie poparcia budowy kolei lokalnych, został komisyi budżetowej odebrany a do komisyi kolejowej odesłany.

Uchwalono.

Izba przystępując do porządku dziennego odesłała w pierwszem czytaniu do komisyi: przedłożenie rządowe z projektem u-

stawy o organizacyi Szkoły politechnicznej we Lwowie i sprawozdania Wydziału krajowego: w przedmiocie zezwolenia reprezentacyi powiatu czortkowskiego na udzielenie poręki dla pożyczki gminy m. Czortkowa w kwocie 65.000 zł. na budowę domu dla powiatowej Dyrekcyi skarbu, tudzież na zobowiązanie się powiatu do przeznaczenia kwoty 20.000 zł. na rzecz budowy kolei wschodnio-galicyjskich; z petycyi gminy Zarzecze (pow. jarosławski) o przyjęcie na fundusz krajowy kwoty 224 zł. 12 ct. należącej się gminie m. Lwowa za utrzymanie i leczenie Józefa Ignacego Folty; i o czynnościach odnoszących się do podniesienia hodowli bydła.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z petycyi Wydziału powiatowego w Staremmieście o udzielenie zapomogi na wykonanie nagłych budowli wodnych dla zabezpieczenia dróg powiatowych i gminnych. Sprawozdawca poseł Jan Tarnowski.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono przekazać tę petycyę Wydziałowi kraj. do zbadania i ewentualnego uwzględnienia przy rozdziale krajowych i powiatowych zapomóg powodziowych.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z petycyi Spółki wodnej dla regulacyi Trześniówki o zasiłek na częściowe pokrycie datku konkurencyjnego, mającego się uiścić przez włościan. Sprawozdawca poseł Jan Tarnowski.

Komisya wnosi: Petycyę Wydziału spółki wodnej dla regulacyi Trześniówki o umorzenie dodatkowych prestacyi włościańskich, przekazuje Sejm Wydziałowi krajowemu z poleceniem udzielenia zasiłku w kwocie 1.749 zł. 92 ct. z dotacyi dyspozycyjnej r. 1894 przeznaczonej na popieranie mniejszych melioracyi, oraz wyjednania dalszego na ten cel zasiłku z państwowej dotacyi melioracyjnej w tej samej wysokości.

Uchwalono.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z petycyi gminy miasta Rohatyna o regulacyę środkowej sekcyi Gniłej Lipy. Sprawozdawca poseł Jan Tarnowski.

Komisya wnosi, aby petycyę tę przekazać Wydziałowi krajowemu z poleceniem przeprowadzenia rokowań z Ministerstwem rolnictwa co do dalszej regulacyi tej rzeki między Rudą a Haliczem, oraz przedłożenia Sejmowi odnośnych projektów ustaw na najbliższej sesyi.

Wniosek uchwalono.

Nastąpił z porządku ciąg dalszy rozpraw nad sprawozdaniem komisyi szkolnej o sprawozdaniu Rady szkolnej krajowej o stanie szkół średnich galicyjskich za rok 1892/93. Sprawozdawca rektor Ćwikliński.

W dyskusyi ogólnej zabrał głos p Antoniewicz, zaznaczając na wstępie, że sprawa szkół średnich nie należy wprawdzie do Sejmu, ale Rada szkolna krajowa przedkładając sprawozdania, czyni to w tym celu, ażeby wysłuchać rad i wskazówek Izby. Ponieważ sprawozdanie Rady szkolnej krajowej stanowi podstawę do czynienia uwag, zatem i mowca chce dorzucić swą cegiełkę do kwestyi wychowania pod względem narodowym.

Mowca uznaje, że Rada szkolna krajowa wprowadziła do szkół średnich wiele dodatnich rzeczy, podnosi jednak, że w celu podniesienia nauki języka niemieckiego, należałoby wprowadzić, aby jeden przedmiot wykładowy był w języku niemieckim.

Następnie podniósł mowca, że nie uważa zmniejszenia się frekwenkcyi w szkołach średnich za objaw pomyślny, jak to zaznaczyło sprawozdanie Rady szkolnej krajowej, gdyż frekwencya w szkołach przemysłowych nie powiększyła się o tyle, o ile zmniejszyła w szkołach średnich. Przemawiał za tem, aby rząd zakładał gimnazya w małych miastach galicyjskich, a nie koncentrował ich w wielkich miastach, gdzie utrzymanie ucznia nadzwyczaj drogo kosztuje. Mundury — zdaniem mowcy — nie przyczynią się do powiększenia w szkołach moralności, lecz do zmniejszenia frekwencyi, gdyż są za drogie i ubogi uczeń nie będzie miał za co kupić ich dla siebie. Mowca więc sądzi, że dobremby było, gdyby Rada szkolna krajowa miała prawo uwolniać niektórych ubogich uczniów od noszenia mundurów.

Następnie żądał mowca zniesienia zakazu utrzymywania uczniów na stancyach u profesorów. Utyskiwał, iż wynagrodzenie nauczycieli gimnazyalnych w stosunku do ich pracy jest nadzwyczaj niskie. Skarżył się na zaniedbanie nauki języka ruskiego w galicyjskich szkołach średnich i przemawiał przeciw zaprowadzeniu fonetyki.

Następnie odczytywał mowca ze sprawozdań Akademii Umiejętności różne ustępy, co trwało zbyt długo.

Ks. Marszałek przerywa mowcy, oświadczając, iż nie jest to zwyczajem parlamentarnym odczytywać całych sprawozdań drukowanych — wystarcza powołać się tylko na nie.

Poseł Antoniewicz przeprasza, ale odczytanie ustępów ze sprawozdania Akademii potrzebne mu jest do umotywowania pomienionych zarzutów. Oświadcza w końcu, że ma do odczytania jeszcze tylko 2 stronnice. (*Wesołość*).

Następnie podniósł mowca, że wszystkie popularne czasopisma ludowe używają pisowni etymologicznej, zatem pisownia fonetyczna nie ma żadnego uzasadnienia

W końcu postawił mowca 6 rezolucyi, a mianowicie: aby w gimnazyum niższem, ewentualnie w szkole realnej, przynajmniej 1 przedmiot, w wyższem zaś 1 do 2 przedmiotów wykładano po niemiecku; zniżenie lub zniesienie w szkołach średnich opłat; aby gronu nauczycielskiemu pozostawić możność uwalniania biedniejszej młodzieży od noszenia mundurów; aby wyrażono jako pożądane powtórne wprowadzenie lokacyi, aby znieść rozporządzenie ministeryalne, zabraniające trzymać na stancyach uczniów; aby wyrazić, iż pożądaną jest rewizya rozporządzeń o wprowadzeniu fonetyki.

Następnie zabrał głos p. Bobrzyński. Na wstępie podniósł, że poseł Rey na ostatniem posiedzeniu poruszył kwestyę, która zajmuje umysły wszędzie, lecz nigdzie nie doprowadziła do ostatecznego rezultatu.

P. Rey przemawiał przeciwko nauce greki w gimnazyach i w ogólności przeciwko przeciążaniu uczniów materyałem gramatycznym. Owóż mowca oświadcza, że w ostatnich czasach władze szkolne starają się nader gorliwie o uproszczenie i ograniczenie nauki gramatyk — a gdzie nauczyciel, powodując się osobistem zamiłowaniem, zbytecznie obciąża uczniów filologią, tam działa on wbrew intencyom władz szkolnych. Na wystawie krajowej będą szczegółowo przedstawione prace pedagogiczne zmierzające do ułatwienia i uproszczenia nauki języków klasycznych.

Odpowiadając w dalszym ciągu dr. Antoniewiczowi, najpierw odpiera insynuacyę, zawartą w jego przemówieniu, jakoby suplent Daniłowicz usunięty został dlatego, iż synowi jakiejś wpływowej osobistości dał złą notę. Powody były inne, których publicznie w sejmie roztrząsać nie można.

Co się tyczy fonetyki władze szkolne wprowadziły ją na podstawie uchwał ankiety, w której skład powołani zostali wszyscy profesorowie uniwersytetów, uczący języka ruskiego jakoteż profesorowie języka ruskiego ze szkół średnich — a więc na podstawie opinii najwyższych powag fachowych w tej sprawie. I tym powagom ruskim pozostawia też mowca obronę tej sprawy. (*Oklaski*).

Ks. Marszałek podaje rezolucyę p. Antoniewicza do poparcia. W głosowaniu została popartą tylko rezolucya dotycząca zniżenia opłat w szkołach średnich.

P. Romańczuk oświadcza, iż nie uważa on Sejmu za właściwy do traktowania merytorycznego sprawy pisowni. P. Antoniewicz nie był sam przeciwny zrobieniu próby z pisownią fonetyczną, obecnie zatem nie jest słuszną rzeczą występować przeciw pisowni skoro nie wiadomo dziś jakie to zarządzenie przyniesie w przyszłości rezultaty.

Na tem skończono dyskusyę generalną i zabrał głos sprawozdawca członek Sejmu Ćwikliński, który na wstępie polemizował z wywodami p. Reya. Mowca podniósł, że p. Rey traktował rzecz ze stanowiska ściśle akademickiego. Na wstępie swego przemówienia chciał wyrzucić zupełnie języki klasyczne, a zakończył swą mowę skromnemi żądaniami zmniejszenia nauki języka greckiego tylko w kilku gimnazyach.

Następnie przyznaje mowca, że w Rzeczypospolitej polskiej uczono źle klasycyzmu, literatura nasza nie wyzyskała w całej pełni literatur klasycznych. U nas o przesyceniu klasycyzmem mowy być nie może, przeciwnie panuje nawet pewna jałowość pod tym względem, Rada szkolna krajowa poczyniła stosowne kroki w celu ulepszenia systemu i nauki. Na rezultaty tych zarządzeń trzeba poczekać.

Mowca podnosi, że znajomość języków klasycznych zmniejsza się od szeregu lat, a w miarę rozwoju literatur narodowych, będzie się dalej zmniejszała. Dziś łacina jest dla nas kluczem do naszej własnej przeszłości, a dla t. zw. „stanów uczonych“ nieodzowną rzeczą. Greka jest dla nas również potrzebną, jest to język, który potrafił ujarzmić zwycięzców. Jest niezaprzeczonym faktem, że horyzont tego kto zna język grecki, jest daleko szerszy, gdyż piśmiennictwo greckie jest skarbem, w którym szukają ożywczej siły wszelkie nauki. Studya greckie, to abecadło dla całej nauki, język grecki to przewodnik, który każdego człowieka nauki prowadzi do świątyni wszelkiej wiedzy w dziedzinie prozy, poezyi, retoryki, filozofii i miłości ojczyzny. Starożytni Grecy są młodymi i dla tego młodzież ducha ich odczuwa i rozumie, — ideały greckie gorąco mówią do serc młodzieży, gdyż mówią szczerze, poprostu i otwarcie.

Nie należy więc — zdaniem mowcy — atakować klasycyzmu, ale dość będzie przeciwdziałać przesyceniu stwarzaniem szkół realnych i fachowych. Ale pamiętać trzeba, że nasze społeczeństwo przeciwne jest zaprowadzaniu różnych kategoryj szkół, — ono pragnie raczej ujednostajnienia szkół średnich

P. Antoniewiczowi odpowiada mowca tylko w kwestyi fonetyki, gdyż tylko ta rezolucya została popartą. Na zarządzeniu Rady szkolnej krajowej, wprowadzającem fonetykę, zyskała wiele literatura ruska.

Nadto oświadcza się mowca w imieniu własnem za zniżeniem opłat w szkołach średnich. (*Oklaski*).

P. Czartoryski jako przewodniczący komisyi szkolnej konstatuje, że za zniżeniem opłat w szkołach średnich oświadczył się p. Ćwikliński imieniem własnem.

Na wniosek p. Paszkowskiego odesłano rezolucyę p. Antoniewicza o opłatach szkolnych do komisyi szkolnej i uchwalono rezolucye zaproponowane przez komisyę szkolną.

Miano przystąpić do dalszego punktu dziennego t. j. do sprawozdania komisyi szkolnej o szkołach ludowych i średnich.

P. Romańczuk zwraca uwagę, iż pierwszy mowca p. Herasymowicz będzie długo mówił, zatem wnosi zamknięcie posiedzenia z powodu spóźnionej pory.

Izba uchwala zamknięcie posiedzenia.

Odczytano wnioski i interpelacye złożone do laski marszałkowskiej.

P. Pilat domaga się polecenia Wydziałowi krajowemu, aby projekta do ustaw o posiadłościach rentowych i o zawodowych stowarzyszeniach rolników, wniesione przez Rząd w Radzie państwa, rozpatrzył i przedłożył Sejmowi odpowiednie wnioski.

P. Stan. Jędrzejowicz wnosi o polecenie Wydziałowi kraj. wykonania trasy kolejowej z Rozwadowa do Rzeszowa i przeprowadzenie rokowań o budowę tej linii.

P. Potoczek interpeluje Wydział krajowy, czy wydał polecenie, jak mają postępować wydziały powiatowe w wypadkach, gdzie majątek zakładowy gmin wskutek klęsk elementarnych jest zagrożony.

P. Vivien interpeluje Wydział krajowy, czy znalazł odpowiednie miejsce, w którem by zaprowadzoną została szkoła rolnicza średnia, w okolicach Tarnopola.

P. Mizia interpeluje pana komisarza rządowego, na podstawie jakich ustaw muszą naczelnicy gmin zjeżdżać się na sesye.

Koniec posiedzenia o godzinie 3. — Następne w poniedziałek o godzinie 2 popołudniu.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este przyjmował onegdaj tych członków ciała dyplomatycznego, którzy nie mieli dotychczas sposobności przedstawienia się Jego Ces. Wysokości, mianowicie: nuncyusza papieskiego Agliardi'ego, ambasadorów Angli i Francyi sir Monsona i p. Lozé, posła würtemberskiego barona Varnbüllera i posła duńskiego hr. Sponneka.

P. Minister wojny generał Krieghammer bawił — jak wiadomo w tych dniach w Budapeszcie. Jak ztamtąd donoszą oficyalnie, P. Minister konferował z węgierskim ministrem honwedów w sprawie kaucyj wojskowych, która to sprawa skutkiem nowego uregulowania na Węgrzech prawa małżeńskiego potrzebuje osobnego potwierdzenia.

Ambasador niemiecki ks. Reuss wyjechał przedwczoraj na sześć tygodni do Szwajcaryi i Włoch. W tym okresie czasu ma być mianowany jego następca.

W dniach ostatnich odbyło się w Wiedniu kilka konferencyj ministeryalnych, na których, jak się dowiaduje *Neue freie Presse* zajmowano się głównie pracami przedwstępnymi dla najbliższej sesyi Rady państwa. Ostatecznego programu prac nie ułożono, to bowiem będzie mogło nastąpić dopiero wtedy, gdy zadecydowany zostanie termin zebrania się Delegacyj. Dotychczas niewiadomo jeszcze czy sesya delegacyjna odbędzie się na wiosnę czy w letnich miesiącach.

Wielka ogólna koferencya episkopatu austryackiego rozpocznie się d. 29 marca w pałacu arcybiskupa wiedeńskiego. Przewodniczyć będzie ks. kardynał hr. Schönborn, arcybiskup praski.

W pismie, wystosowanem do rady miejskiej, wyraził cesarz Wilhelm swe podziękowanie za wspaniałe przyjęcie Bismarcka.

W pałacu kanclerskim odbyło się onegdaj śniadanie parlamentarne, w którem wzięli udział: sekretarz stanu Boetticher, bawarski pełnomocnik do rady związkowej Haag, oraz posłowie: hr. Hompesch i Liber (z centrum), Friese (z frakcyi wolnomyślnej) i ks. dr. Jażdżewski.

Centrum katolickie w pruskiej Izbie deputowanych przygotowuje wniosek o zmianę prawa wyborczego w Prusiech.

Oficyalnie oświadczają, że pogłoski o wstąpieniu hr. Herberta Bismarcka do służby dyplomatycznej, są fałszywe. Ambasada wiedeńska jest już tak dobrze jak obsadzona, hrabia Bismarck zaś nigdy o nią się nie ubiegał.

Niemiecko-rossyjski traktat handlowy ma być przedłożony parlamentowi dnia 15 bież. m.

Wedle najnowszych wiadomości z Petersburga, w stanie zdrowia cara nastąpiło stanowcze polepszenie. Teraz dopiero przyznają, iż w nocy z soboty na niedzielę życie cara wisiało na włosku. Skoro tylko car będzie mógł wstać z łóżka, dwór przeniesie się do Gatczyny, zkąd w pierwszych dniach marca uda się na dłuższy pobyt do Liwadyi.

Rossyjska rada państwa będzie wkrótce roztrząsała, między innemi: projekt wyznaczenia funduszu na wynagrodzenia dla nauczycieli religii i nadzorców szkół początkowych w guberniach siedleckiej i lubelskiej; projekt założenia w Moskwie szkoły przemysłowej i projekt urządzenia ekspedycyi, w celu zbadania źródeł głównych rzek w Rossyi.

Z Petersburga donoszą do *Polit. Corresp.*: Ministerstwo wojny zamierzało przed niedawnym czasem zarządzić manewry zimowe. Ostatecznie jednak zaniechano tego zamiaru, a to wskutek przedstawień komendanta moskiewskiego okręgu wojskowego, generała Kostandy, który zwracał uwagę, że manewry zimowe mogą wywrzeć szkodliwy wpływ na stan zdrowia wśród wojska.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 3 lutego. (*Tel. pryw.*) W ostatnich dniach odbyły się posiedzenia rady Ministrów, na których zajmowano się, jak utrzymują dzienniki, przygotowaniami do sesyi Rady państwa. Według *Presse* zajmie się Rada państwa w pierwszej linii budżetem, tudzież nową ustawą karną. Ostateczny program prac dotychczas nieustanowiony.

Praga, 3 lutego. Wczoraj uwięziono tu medyka Grossmana, pod zarzutem nakłaniania świadków w procesie Omladinistów, do fałszywych zeznań.

Budapeszt, 3 lutego. Komisya prawnicza Sejmu węgierskiego obradowała wczoraj nad kilku paragrafami przedłożenia o ślubach cywilnych, nad tymi mianowicie, co do których przy poprzednich obradach pozostawiono uchwałę w zawieszeniu. Komisya odrzuciła wniosek deput. Polonyi'ego o wyrażenie wotum nieufności ministrowi sprawiedliwości p. Szilagyi'emu, a to wszystkimi głosami przeciw głosowi Polonyi'ego.

Zagrzeb, 3 lutego. Prezydent węgierskiej Izby deputowanych i 14 deputowanych węgierskich, przybyło tu wczoraj. Powitał ich jak najserdeczniej prezes partyi narodowej sejmu kroackiego. Wieczorem odbył się bankiet.

Rzym, 3 lutego. Ogłoszony w dzienniku urzędowym dekret królewski powierza generałowi Heusch, komisarzowi królewskiemu w prowincyi Massa-Carrara, czasowe spełnianie obowiązków prefekta Massy.

Carrara, 3 lutego. Carlo Gattini, przywódca anarchistów, został wraz z trzema towarzyszami aresztowany w gminie Serravezza w prowincyi Massa. Innego znanego przywódcę anarchistów, Baldiniego, schwytano tutaj, w Carrarze.

Lizbona, 3 lutego. Dekretem królewskim odroczono do nieoznaczonego terminu wybory do parlamentu.

Petersburg 3 lutego. Wedle ostatniego biuletynu, stan ciepłoty u cara jest normalny. Siły powracają.

Petersburg, 3 lutego. Zaniechono już ogłaszania biuletynów o stanie zdrowia cara.

Waszyngton. 3 lutego. Izba reprezentantów przyjęła 200 głosami przeciw 135, przedłożenie taryfowe.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 3 lutego 1894, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 358·15, Akcye kolei państwowej 313·35, Akcye tytoniowe 202·50, Anglo-austryackie 156·—, Unionbank —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa 111·—, Renta papierowa —·—, akcye banku dla krajów koronnych 257·25, $4^1/_2$-prc. listy zast. banku krajowego 100·50, $4^1/_2$ prc. pożyczka krajowa z roku 1883 100·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 61·55. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa, (Berliaa, Wrocławia Wiednia)	3·08	6·01	9·36	**6·36**	**9·41**
Z Warszawy . . .	—	6·01	9·36	**6·36**	**9·41**
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8	—	—	9·36	—	—
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	**9·41**
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	6·01	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	9·06	**1·08**	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	**6·36**	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw główny)	2·48	**10·02**	9·46	**6·21**	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2·34	**9·46**	9·21	5·55	—
Z Suczawy	**10·11**	—	7·59	12·51	**7·11**
Z Kimpolunga . . .	**10·11**	—	7·59	—	—
Z Radowiec	**10·11**	—	7·59	—	**7·11**
Z Berhometu n. S. i Czudyna	**10·11**	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	—	—	—	—	**7·11**
Ze Słobody rungurskiej kopalni	**10·11**	—	—	—	**7·11**
Z Husiatyna przez Halicz	**10·11**	—	7·59	—	—
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12·51	—
Z Bełzca	—	—	—	5·20	—
Ze Sokala	—	—	8.16	5·26	—
Z Ławocznego (Peszt, Miszkolca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	9.06	**1·08**	—
Ze Stryja	—	—	**9·52**	—	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj.	—	—	2·38	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi osobowe		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	3·01	**10·41**	**5·26**	11·11	**7·36**
Do Warszawy . . .	—	**10·41**	**5·26**	—	**7·36**
Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	**10·41**	—	—	**7·36**
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów . .	—	—	**5·26**	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . . .	—	—	—	**8·01**	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	**10·41**	**5·26**	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·44	3·20	10·16	**11·11**	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·58	3.32	10·40	**11·33**	—
Do Suczawy	6·36	—	10·36	3·31	**10·56**
Do Buczacza przez Halicz	—	—	—	3·31	—
Do Husiatyna przez Halicz	6.36	—	—	—	**10.56**
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·36	—	**10.56**
Do Nowosielicy . . .	6·36	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6 36	—	—	—	—
Do Radowiec	6·36	—	1 0·36	—	**10·56**
Do Kimpolunga . . .	6.36	—		3·31	—
Do Sokala	—	—	9·56	**7·21**	—
Do Bełzca	—	—	9·56	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	7·21	10·26	—
Do Ławocznego (Munkasca, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	7·21	**8.01**	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	10·26	**8·01**	—
Do Skolego i Chyrowa przez Stryj . . .	—	—	10·26	—	—
Do Stryja	—	—	3·41	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednie karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczeń do jazdy, jakoteż taryfy.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I· Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3 Hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austryackich kolejach państwowych O ile podręczniki zezwalają, zasięgnąć tamże można informacyj odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.

Nadesłane.

Nekrolog.

Dnia 13 grudnia 1893 zakończył życie w majątku swym Ujeździe w bocheńskim powiecie ś p. Lubin z Ramnic Korczak Niwicki.

Imię Jego zapisało się trwale w pamięci i sercach współobywateli a żal pozostał. Podzielić się strapieniem przynosi ulgę sercu a rzetelne zasługi zmarłego łożone około dobra otaczających go za życia włościan, nakazują wyjawić je ogółowi.

S. p. Lubin lubił wszystkich i lubiany był od wszystkich, z kim zetknął się w życiu, jakby nie mógł sprzeniewierzyć się swemu imieniowi.

Dla każdego miał rozważną radę, dla włościan, serce i kieszeń otwarte. Przyjaźni dochował do końca.

Prawy syn Ojczyzny, wierny tradycyom objawiał te uczucia i na zewnątrz noszeniem stroju polskiego.

Bardzo liczny zastęp obywatelstwa i włościan w dniu 19 grudnia bo brzegi wypełnili kościół w Trzcianie, aby oddać zgasłemu ostatnią posługę a łzy ich wymownie świadczyły o stracie.

Cześć Jego pamięci! 200

Przyjechali do Lwowa

dnia 3 lutego 1894.

Hotel Żorża.

PP. H. Zakrzewska z Wiktorowa, K. Horodyski z Kolędzian, J. Paygert z Streptowa, M. hr. Borkowski z Mielnicy, St. Sielski z Polski, L. Horodyski z Tłusteńkiego.

Hotel Europejski.

PP. S. Bogdanowicz z Tyszkowiec, B. Rotter z Suchodół, E. Fibich z Chorkówki, W. Urbański z Sanoka, A. dr. Löwy z Niska, B. Sadorowicz z Wilczkowiec, J. Bogdanowicz z Kossowa, E. Rothstein z Brodów, E. hr. Dzieduszycki z Izydorówki, H. dr. Kiesler z Czerniowiec.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 3 lutego 1894.

	płacą zł	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	216	50	219	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	261	—	264	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	363	—	373	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	100	80	101	50
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	109	70	110	40
Banku hipot. $4^1/_2$ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kraj. $4^1/_2$pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
„ „ $4^1/_2$ pr. w. a. „ w 57 l.	97	30	98	—
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	20	98	90
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w $41^1/_2$ lat	98	20	98	90
4pr. w. a. los. w 52 l.	98	20	98	90
$4^1/_2$pr. w. a. los. w 56 l.	—	—	—	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) $2^1/_4$ pr. w. a. . .	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	—	97	70
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	—	102	70
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	30	103	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105	—	—	—
Pożyczki kr. $4^1/_2$ pr. w. a. . .	100	—	100	70
„ „ „ 4 „ „ . .	95	80	96	50
„ „ „ 4% koronowej	96	—	96	70
Losy miasta Krakowa	24	50	26	50
„ „ Stanisławowa . .	44	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	90	6	–
Napoleondor	9	96	10	06
Półimperyał	10.10		—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	34 —	1	37·-
„ papierowy . . .	1	35.—	1	37.—
00 marek niemieckich	61	30	61	80

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2 lutego 1894.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	97 90	98.10
luty-sierpień	97.85	98.05
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	97.60	97.80
kwiecień-październik	97.65	97.85
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	147 —	148. –
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	146.45	147.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. . .	158.50	159.50
„ „ 1864 po 100 zł.	196.—	197.—
„ „ 1864 po 50 zł.	195.25	196.25
Renty Com. po 42 litr. austr. .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. pr.	160.—	180.40
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	120.15	120.35
Renta papierowa 5 pr. z r. 1861 .	97.40	97 60
2. Obligacye. indem. 5 pr. (za zł. m. k.		
Bukowiny	105.10	105.40
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. . . .	95.10	96.-
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. .	155.50	156.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	356.75	357.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	685 —	680.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł.200wpl. 40 pr.	.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	256.30	257.40
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	1023.—	1025.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze . .	95.75	96.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk	441.—	444. –
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	— —
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	2915.—	2925.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. .	262.—	263.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. a. w.	312.50	313.25
Połud. kol. panstw. po 200 zł. w. a. .	195.—	195 25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	203.75	204 25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. w złocie w 50 l.	122.25	123.25
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. a. w. w 50 l.	98.40	99 20
„ „ „ „ „ 3 prc. .	115. –	116.—
„ „ „ „ 3 pr. emisya 1889	114.75	115.25
Gal. zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—,—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	102.50	103.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	98.—	98.75
„ „ „ „ „ po 4 pr. w41 l. wyl.	98.40	98.75
„ „ „ „ „ po $4^1/_2$ pr. w 52 latach zwrotne	98.25	98.75
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los. w $51^1/_2$ l.	100.50	101.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	101.—	101.50
Banku aust: węg. $4^1/_2$ pr.	99.90	100.70
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	100.50	—.—
„ „ „ „ wyl. $4^1/_2$ pr. .	100.—	101.—
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 prc.	98.—	98.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4%	100. –	100.60
„ „ po 100 zł. „ 1877 „	100. –	100.80
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^1/_2$ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) . .	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . .	88.40	89.40
z r. 1884 . . .	96.20	97.20
z r. 1866 . . .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	105.60	106.60
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.25	142.75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	194.50	195.50
Clarego po 40 zł. m. k.	57 25	58.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	145.—	150.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	25 20	26.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	24.—	24.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	63.—	64.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.—	57.75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.90	19.—
„ „ węg „ po 5 zł.	12.50	13.—
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 100 zł. a. w.	—.—	— —
Salma po 40 zł. m. k.	72.—	73.—
St. Genois po 40 zł, m. k.	—.—	—.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	44.—	45 50
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	144.—	147.—
„ „ po 50 zł. a. w. . .	68.—	72.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	48.—	49.—
Windischgratza po 20 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	126.—	126.50
Paryż za 100 fr.	50.10·—	50.17 5—
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.95.—	5.97·—
„ pełnej wagi	5.93.—	5.96.—
Korona	—.—·—	—.—·—
20-frankówka	10.02.5—	10.04·—
Rosyjski półimperyał	—.—·—	—.—·—
Talar związkowy	—.—·—	—.—·—
Srebro	—.—·—	—.—·—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 14538 (550 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 6 marca 1894 powyżej ceny szacunkowej zaś w dniu 10 kwietnia 1894 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 88 gminy kat. Jabłonów Jonasa Goldberga własnej na rzecz stanisławowskiej kasy oszczędności pto 55 zł., 55 zł. i 892 zł. 3 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 4765 zł.

Wadyum 476 zł. 50 ct. z pn.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Aleksandra Strockiego.

Bursztyn, 12 grudnia 1893.

L. 11344 (654 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności gminy m. Gorlic w kwocie 769 zł 79 ct. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Gorlicach położonej, whl. 11 objętej, Ryfki Halberstam i Nathana Thorna własnej, na dzień 6 lutego i 13 marca 1894 każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 2637 zł. 93 ct.

Wadyum 264 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Sterna.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczne przejrzeć można w tut. registraturze.

Gorlice, dnia 16 listopada 1893.

L. 10599 (653 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności gminy miasta Gorlic w kwocie 798 zł. 46 ct. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Gorlicach pod Nk. 279/310 położonej, a mianowicie: wbl. 209 objętej, dłużniczej masy spadkowej Herscha Riegera własnej, na dzień 6 lutego i 6 marca 1894 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 1718 zł. 34 ct.

Wadyum 172 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Sterna.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczne przejrzeć można w tut. registraturze.

Gorlice, dnia 27 listopada 1893.

L. 9931 (656 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Klary Bernfeld w kwocie 50 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna relicytacya realności w Tyczynie położonej, wbl. 529 ks. gr. gm. kat. Tyczyn objętej, na imię Zboru izraelickiego intabulowanej w dniu 5 marca 1894 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1401 zł.

Wadyum 140 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 9 grudnia 1893.

L. 2688 (536 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie od spadkobierców śp. Antoniny Stanuchowskiej, sumy 2300 zł. w. a. z pn. licytacyą realności spadkobierców ś. p. Antoniny Stanuchowskiej własnej, wyk. hip. 177 gminy Zniesienie objętej, na dzień 9 marca 1894 i na dzień 10 kwietnia 1894 zawsze o godz. 10 rano w biurze Nr. II.

Cena wywołania 3790 zł.

Wadyum 397 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw dr. Kulikowski.

Lwów, dnia 31 grudnia 1893.

L. 10685 (287 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia prawomocnie wywalczonej kwoty 285 zł. a. w. kosztów egzekucyjnych w kwocie 1 zł. 72 ct. a. w. jakoteż kosztów obecnie poniżej przyznanych w kwocie 8 zł. 96 ct. a. w. na rzecz firmy Ch. Ehrenberg & Liebergall odbędzie się dnia 8 marca 1894 i 20 kwietnia 1894 o godzinie 10 przed południem w tymże c. k. sądzie egzekucyjna sprzedaż połowy niewydzielonej realności dłużnika Mechla Schönberga własnej w Toustem pod l. kons. 260 położonej, wyk. hip. l. 741 ks. gruntowej dla gminy kat. Touste objętej wierzytelności tej za hipotekę służącej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie zostanie wynosi 570 zł. a wadyum 57 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 20 listopada 1893 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. Isaaka Meiselesa z Toustego.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 28 grudnia 1893.

L. 8269 (606 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej masy konkursowej Towarzystwa zaliczkowego w Białej pko masie spadkowej spadkowej Marcina Mentla i spólnikom pto 230 zł. w. a. z pn. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż realności w Koszarawie położonych, a mianowicie: I. a) całej realności lk. 359 whl. 359, b) 3/8 części realności lwh. 958, c) 1/6 części realności lwh. 1343, d) 3/5 części realności lwh. 1357 masy spadkowej Marcina Mentla własnych, II. połowy realności lwh. 395 objętej, Agnieszki Gancarz córki Józefa własnej, III. a) całej realności lk. 195 objętej, b) połowy realności lwh. 955, c) 1/4 części realności lwh. 956, d) 1/3 części realności lwh. 957 wszystkich Marcina Sobańskiego własnych, IV. a) całej realności lk. 194 lwh. 194, b) 6/18 części realności lwh. 280, c) 3/6 części realności lwh. 952, d) 6/18 części realności lwh. 953, d) 12/72 części realności lwh. 954 wszystkich Jana Mentla zwawnego Jedynak własnych, na dzień 7 marca 1894 i na dzień 11 kwietnia 1894 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej, oraz wywołania a mianowicie dla realności ad I. 16 zł, ad II. 6 zł., ad III. 11 zł., ad IV. 22 zł. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Raschke.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Żywiec, d. 3 października 1893.

L. 3664 (642 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Michałowi Tlałce i Reginie Tlałce o 17 rat po 6 zł. a. w. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż 2/16 części realności lwh. 386, 2/16 części realności lwh. 392, 2/4 części realności lwh. 735 i 2/8 części realności lwh 736 ks. gr. gm. Radziechowy na dzień 7 marca 1894 i na dzień 11 kwietnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 49 zł. 50 ct.

Cena szacunkowa i wywołania 495 zł. 7 ct. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bogdani w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Żywiec, dnia 10 maja 1893.

L. 57893 (657 3—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem c. k. skarbu państwa przeciw Sarze Mariem Lauterstein zamężnej Fessel, Aronowi Ozyaszowi Lauterstein, Chaji Beili z Lautersteinów zamężnej Fuchs pto 1822 zł. 58 ct. z pn. ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia powyższych pretensyi skarbowych równocześnie dozwoloną została publiczna sprzedaż realności dłużników Sary Mariem Lauterstein zamężnej Fessel, Arona Ozyasza Lauterstein i Chaji Beili Lauterstein zamężnej Fuchs pod l. k. 100$^{3}/_{4}$ we Lwowie położonej pod następującymi warunkami:

1. Licytacya ta odbędzie się w dwóch terminach a to dnia 8 marca 1894 i dnia 26 kwietnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano w sali rozpraw tutejszego c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych.

2. Cenę wywołania stanowi kwota 8931 zł. 24 ct.

Realność ta sprzedaną będzie na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim jednak i poniżej takowej.

3. Wadyum wynosi 446 zł. w. a.

4. Dla tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 11 listopada 1893 jako po dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa zastawu na realności pod lk. 100$^{3}/_{4}$ we Lwowie uzyskali lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, kuratorem ad actum ustanowionym został adw. dr. Horowitz ze substytucyą adw. dr. Sokala.

5. Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipotecz. i akt oszacowania przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Lwów, 2 grudnia 1893.

L. 4918 (137 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zatorze ogłasza, że dnia 12 marca i 16 kwietnia 1894 każdym razem o godz. 10 rano, celem zaspokojenia wierzytelności Maryana Łukowskiego w kwocie 29 zł. 20 ct. w. a. z pn. odbędzie się publiczna licytacya realności Abrahama Menaschego własnej, lwh. 66 gminy katastr. Zator objętej.

Cena wywołania 2400 zł.

Wadyum 240 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Karol Biegański adw. w Zatorze.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Zator, 9 sierpnia 1893.

L. 8586 (672 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-del. w Wadowicach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna pomoc“ odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lwh. 299 gminy kat. Zembrzyce objętej w dniu 27 lutego 1894 o godz. 10 przed południem tylko za lub powyżej, zaś w dniu 27 marca 1894 także poniżej kwoty 1185 zł. jako ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 186 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 17 października 1893.

L. 27248 (679 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Bolesława Żardeckiego w kwocie 150 zł. wa. z pn. zostanie realność pod lk. 81 w Stryju wh 1343 mas spadkowych Józefy z Wojnarowskich Żardeckiej i Gabryela Żardeckiego własna, dnia 1 marca 1894 i dnia 29 marca 1894 godz. 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 2308 zł. 97 ct. w. a., na drugim także niżej tejże sprzedaną.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 28 lipca 1893 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o takowej uwiadomieni nie zostali, do rąk kuratora adwokata dr. pana Byliny i przez edykta.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i dalsze warunki w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, 31 grudnia 1893.

L. 7231 (675 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 93 zł. 75 ct. w. a. z pn. zostanie połowa realności wyk. hip. 281 gm. kat. Chodorów objętej, spadkobierców Izaaka Hinzera własnej, na rzecz Towarzystwa wzajemnego kredytu w Knihyniczach dnia 1 marca 1894 i dnia 29 marca 1894 o godzinie 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej 900 zł. na drugim także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Wadyum wynosi 90 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 19 lipca 1893 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o takowej uwiadomieni nie zostali, do rąk kurara p. dr. Władysława Pasławskiego i przez edykta.

Chodorów, dnia 12 sierpnia 1893.

L. 7963 (568 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości że w dniu 13 marca 1894 o godz. 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym relicytacya 2/7 części realności pod lk. 176 w Sułkowicach położonej, według lwh. 148 ks. gr. tejże gminy objętej Walentego Łójka i Wojciecha Łójka własnych a przez Maryannę Łójkową na licytacyi w dniu 17 kwietnia 1891 za 151 zł. w. a. nabytej na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach o 150 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 246 zł. 36 ct. w. a.

Wadyum 25 zł. w. a.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 31 grudnia 1893.

L. 9325 (105 2—3)

W dniu 7 marca 1894 o godzinie 10 rano, odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Stowarzyszenia „Wzajemna pomoc“ w Białej w kwocie 195 zł. publiczna relicytacya realności Nk. 72 w Wilkowicach położonej, dawniej masy spadkowej Michała Nikla własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1031 zł.

Wadyum 103 zł. 10 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Cieszyński.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 1 grudnia 1893.

L. 62161 (729 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności w Wieliczce w kwocie 100 zł. w dniach 12 lutego 1894 i 13 marca 1894 w sądzie o godz. 10 rano, realność w Sieprawiu lwh. 403 ks. gr. gminy objęta, Rozalii Prociak należąca przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 290 zł.

Zakład 15 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 29 lipca 1893 do hipoteki weszli, do rąk notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, dnia 3 listopada 1893.

L. 6256 (728 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce w kwocie 200 zł. w dniach 12 lutego 1894 i 13 marca 1894 w sądzie o godz. 10 rano realność pod lk. 95 w Sieprawiu objęta, przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 464 zł. 50 ct.

Zakład 46 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.

O tem uwiadamia sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 29 lipca 1893 do hipoteki weszli do rąk notaryusza p. Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, d. 12 października 1893.

L. 12840 (718 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia, że na zaspokojenie pretensyi Hermana Grosskopfa prawonabywcy Jana Czernawskiego w kwocie 300 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 23 lutego 1894 i dnia 30 marca 1894 każdym razem o godz. 10 rano w gmachu sądowym licytacyjna sprzedaż sumy 500 zł. w. a. w stanie biernym realności wykazem l. 21 gminy Mielec objętej, na rzecz Zofii Borzęckiej poz., 3 9 intabulowanej.

Cenę wywołania stanowi wartość tej sumy wynosząca razem 1261 zł. 15 ct.

Wadyum wynosi 126 zł. 11 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Jezierski w Mielcu.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Mielec, dnia 28 grudnia 1893.

L. 18036 (692 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Markusa Tramera do Salamona Berka 2 im. i Chany Lauberów w kwocie 260 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 2 marca 1894 i 6 kwietnia 1894 o godzinie 9 rano, egzekucyjna licytacya 10/12 części realności pod lwh. 307 w Chrzanowie położonej, Salomona Berka 2 im. i Chany Lauberów własnych.

Cena wywołania 518 zł. 33 ct.

Wadyum 52 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Kremer, z substytucyą adw. dr. Gaszyńskiego w Chrzanowie.

Chrzanów, d. 3 stycznia 1894.

L. 6836 (695 1—3)

W dniach 5 marca i 2 kwietnia 1894 każdym razem o 10 z rana odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności resztującej Edwarda Sysaka w kwocie 167 zł. 88 ct. w. a. z pn. publiczna licytacya realności Wincentego Bigaja lwh. 6 w Żbiku.

Cena wywołania 1930 zł.

Wadyum 193 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Lipowski w Krzeszowicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 23 października 1893.

L. 12244 (699 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi na rzecz Mojżesza Gellera publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hl. 654 gminy Stary Sącz Jana i Maryanny Marszałków własnej na dniu 7 marca 1894 i na dniu 4 kwietnia 1894 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 125 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Stary Sącz, 14 grudnia 1893.

Zl. 523 (614 1—3)

Aviso.

Am 14 Feber 1894 findet um 10$^{1}/_{2}$ Uhr Vormittags bei der Intendanz des 10 Corps in Przemyśl eine Verhandlung wegen Kauf von 400 q. Weizenzwiebackmehl nach kaufmännischer Usance statt.

Die näheren Bedingungen können bei der genannten Intendanz oder beim Militär Verpflegs-Magazin in Przemyśl eingesehen werden.

Von der k. und k. Intendanz des 10 Corps.

Przemyśl, den 21 Jänner 1894.

L. 8814 (310 1—3)

Dnia 12 marca i dnia 9 kwietnia 1894 o godz. 10 z rana odbywać się będzie w tutejszym sądzie w biórze nr. 1 egzekucyjna sprzedaż realności nieobjętej masy spadkowej ś. p. Tomasza Guzika nk. 714 w Nowymtargu objętej wyk. hip. l. 2660 i 2662 na 95 zł. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Mandla w kwocie 7 zł. 62$^{1}/_{2}$ ct. z pn.

Cena wywołania 95 zł. a. w.

Wadyum 10 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Kazimierz Nowotny adw. w Nowymtargu.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 31 grudnia 1993.

L. 10690 (564 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się dnia 13 marca 1894 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 kwietnia 1894 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 154 według wyk. hip l.. 716 i 739 w Busku położonej dłużników spadkobierców śp. Tomasza Niewrzałkiewicza, Julii i Adama Tomkiewiczów własnej na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego pcto 686 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 971 zł. a. w.

Wadyum 97 zł. 10 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla wierzycieli hipotecznych po dniu 30 maja 1892 wpisanych ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Schorra w Busku.

Busk, dnia 20 grudnia 1892.

L. 10379 (553 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 13 marca 1994 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 17 kwietnia 1894 nawet poniżej takowej licytacya realności a) wedle wykazu hip. 598 Skołoszów, Ilka i Rozalii Bałyckich własnej, b) wedle wyk. hip. 599 Skołoszów Rozalii Bałyckiej własnej i c) wedle wyk. hip. 858 Skołoszów Antoniego Bałyckiego własnej na rzecz c. k. uprz. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 3 rat po 9 zł. 75 ct. i reszty kapitału 106 zł. 54 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania ad a) 760 zł. ad b) 1000 zł. ad c) 200 zł.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. adwokata p. Władysława Janickiego w Radymnie.

Radymno, 20 listopada 1893.

Konkursa.

L. 5726 (663 2—3)

Konkurs.

1) Na posadę kontrolora przy c. k. urzędzie pocztowym w Rzeszowie.

Pobory IX. klasy rangi i kaucya równająca się całorocznej płacy.

2) Na dwie posady adjunktów budownictwa z poborami X. rangi klasy i kaucya 600 złr.

Podania należy wnosić o pierwszą posadę najpóźniej do 22, zaś o następne najpóźniej do 16 lutego b. r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 28 stycznia 1894.

L. 17 (655 3—3)

Dyetaryusz z szybkiem pismem, obznajomiony z manipulacyą cywilną, otrzyma przy tutejszym sądzie bezwłoczne umieszczenie.

Płaca 25 do 30 zł. miesięcznie w miarę uzdolnienia.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk, 27 stycznia 1894.

(704 1—2)

Zwierzchność gminna Chyrów, rozpisuje na podstawie uchwały Rady gminnej z dnia 28 stycznia 1894 konkurs na posadę sekretarza gminnego z płacą roczną 300 zł. w. a. z zastrzeżeniem stałego zamianowania po 3 latach.

Warunki:

Obywatelstwo austryackie.

Nieprzekraczalny wiek do lat 45.

Wykazanie się praktyką w zawodzie czynności gminnych.

Znajomość języka krajowego i niemieckiego.

Biegłość w ładnem i czytelnem pisaniu.

Pożądanem także byłoby, żeby kompetent miał jaką emeryturę, lub pensyę, czyli był pensyonowanym urzędnikiem Magistratu, Rady powiatowej, albo politycznych lub sądowych Władz i dobrze obznajomionym w prowadzeniu rachunków kasowych gminnych.

Termin do wniesienia podań po koniec lutego 1894.

Świadectwa i prośby własnoręcznie pisane należy przesyłać na ręce Przełożonego gminy w Chyrowie.

Chyrów, dnia 31 stycznia 1894.

L. 181 (733 1—3)

W moc postanowienia Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 9 stycznia 1894 l. 69417/93 i uchwały Wydziału powiatowego z dnia dzisiejszego rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Turce dla następujących 15 gmin: Turka, Mielniczne, Łosiniec, Radycz, Ilnik, Bachnowate, Ryków, Mołdawsko, Zadzielsko, Zawadka, Dołżki, Krywe, Rosochacz, Myta i Suchy Potok z ludnością 13.466 mieszkańców.

Roczna płaca 600 zł., ryczałt na koszta podróży służbowych 265 zł.

Kandydaci muszą prócz dostatecznej fizycznej zdatności posiadać następujące warunki:

1. prawo obywatelstwa austryjackiego,
2. dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
3. nieskazitelny charakter,
4. znajomość języków krajowych,
5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Między kandydatami będą mieli pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym lub świadectwem egzaminu fizykackiego.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy do Wydziału powiatowego w Turce w termine do 28 lutego 1894.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Turka, 29 stycznia 1894.

Prezes: Osuchowski.

L. 2114 (608 2—3)

Wydział powiatowy w Horodence rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego w Czernelicy z płacą roczną 500 zł. z kasy powiatowej a 200 zł. z kasy gminnej i ryczałtem na podróże w kwocie 250 zł.

Kompetujący wykazać się mają:

1. obywatelstwem austryackiem,
2. dyplomem doktora medycyny,
3. świadectwem moralności,
4. świadectwem zdrowia,
5. znajomością języków krajowych,
6. praktykę przynajmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim, a po otrzymaniu posady stosować się winni do instrykcyi z dnia 31 grudnia 1891 Dz. ust. kraj. Nr. 82 i utrzymywać aptekę domową,

Termin do wniesienia podań oznacza się do końca lutego rb.

Horodenka, d. 26 stycznia 1893

Upadłości.

L. 1391 (665 2—3)

Sprostowanie.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości odnośnie do edyktu ogłaszającego otwarcie konkursu do majątku Henryka Szancera kupca w Tarnowie, że ogólny termin likwidacyi pretensyj odbędzie się w dniu 16 lutego a nie 16 listopada br.

Tarnów, dnia 25 stycznia 1894.

L. 281 (669 2—3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Brzeżany, wird hiemit über das sämmtliche wo immer befindliche, bewegliche, ferner über das in den Ländern, für welche die Konkursordnung vom 25 December 1868 Nr. 1 R. G. B. Giltigkeit hat, befindliche, unbewegliche Vermögen des Herz Weinert Handelsmanns in Bursztyn eröffnet.

Zum Konkurskommissär wird der k. k. Bezirksrichter Edmund Wołodkowicz und zum einstweiligen Konkursmassaverwalter der H. Advokat dr. Albin Lehman in Bursztyn bestellt.

Die Gläubiger des Kridators werden aufgefordert nach Vorlage der ihre Forderungen ausweisenden Dokumente bei der auf den 12 Februar 1894 um 3 Uhr Nachmittags beim k. k. Bezirksgerichte in Bursztyn hiemit anberaumten Tagfahrt ihre Anträge wegen Bestättigung des einstweiligen Massaverwalters, oder Bestellung eines anderen einzubringen und zugleich die Wahl seines Stellvertreters des Gläubigerausschusses vorzunehmen.

Wer eine Forderung an die Konkursmasse als Gäubiger stellen will, hat dieselbe auch wenn ein Streit darüber anhängig ist, bei diesem k. k. Kreisgerichte oder dem k. k. Bezirksgerichte in Bursztyn nach der Konkursvoschrift unter den darin angedrohten Rechtsfolgen vor dem 13 März 1894 zur Anmeldung zu bringen.

Zur Liquidirung und Vorrechtsaustragung derselben wird die Tagfahrt beim kk. Bezirksgerichte in Bursztyn auf den 27 März 1894 um 3 Uhr Nachmittags anberaumt.

Den Gläubigern, welche ihre Forderungen anmeldeten, steht das Recht zu, bei letzterer Tagfahrt an die Stelle des bisherigen Massaverwalters, seines Stellvertreters und der Mitglieder des Gläbigerausschusses andere Personen ihres Vertrauens zu wählen.

Der Termin vom 27 März l. J. wird zugleich zum Ausgleichsversuche bestimmt §. 68 K. O.

Die weiteren Kundmachungen im Zuge des Konkursverfahrens werden im Amtsblatte der Lemberger Zeitung erfolgen.

Brzeżany, 27 Jänner 1894.

(684 2—3)

Zarząd masy rozbiorowej S. A. Schüffa ogłasza ryczałtową sprzedaż za pośrednictwem pisemnych ofert wszelkich w handlu krydataryusza S. A. Schüffa w Sądowej Wiszni znajdujących się towarów sukiennych, płóciennych i t. p. bławatnych, urządzenia sklepowego jakoteż sukien, bielizny i pościeli krydataryusza oraz urządzenia domowego w pomieszkaniu krydataryusza tego w Sądowej Wiszni się znajdujących.

Oferty opieczętowane winne najpóźniej do godziny 12 w południe dnia szóstego lutego b. r. na ręce podpisanego zarządcy masy być wniesione.

Masa sprzedaje powyższe przedmioty ryczałtowo z wyłączeniem wszelkiej ewikcyi.

Bliższe warunki tej licytacyi przeglądnąć można w biurze zarządcy masy.

Przemyśl, dnia 30 stycznia 1894.

Dr. Bernard Gans, adwokat w Przemyślu.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 340 (646 3—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że w myśl §. 30 ustawy o reprezentacyi powiatowej, rachunki z przychodów i wydatków kasy powiatowej za rok 1893, tudzież ułożony preliminarz do budżetu powiatowego na rok 1894, przez dni 14, to jest od 3 do 17 lutego b. r. w biurze Wydziału powiatowego do przejrzenia przez opodatkowanych będą wyłożone.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Przemyśl, 29 stycznia 1894.

L. 4964 (661 3—3)

Ogłoszenie

w sprawie wypowiedzenia obligacyi pożyczek krajowych z roku 1884, 1888 i 1889.

W myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 29 września 1892, wypowiada Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem obligacye galicyjskich pożyczek krajowych z roku 1884, 1888 i 1889 z dniem 1 maja 1894 i z dniem tym, w którym także ich oprocentowanie dalsze ustaje, uznaje je za płatne.

Galicyjska Kasa krajowa a względnie Kasa pożyczek krajowych wypłacać będzie od 1 maja 1894 wszystkie przedłożone jej obligacye tych pożyczek, zaopatrzone w bieżące kupony, w ich nominalnej wartości.

Wydział krajowy zwraca uwagę wszystkich właścicieli winkulowanych obligacyi pożyczek z r. 1884, 1888 i 1889, że w własnym swoim interesie powinni się jak najwcześniej postarać u kompetentnych władz o zezwolenie na dewinkulacyę tak, ażeby obligacye te mogły być z dniem 1 maja 1894 zrealizowane.

We Lwowie, dnia 30 stycznia 1894.

Marszałek krajowy:

Eustachy Książę Sanguszko, w. r.

Członek Wydziału kraj.

Tadeusz Romanowicz, w. r.

Członek Wydziału kraj.

Dr. Józef Wereszczyński, w. r.

L. 7381 (563 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku podaje do wiadomości, że w postępowaniu sprostowawczem względem ustalenia księgi gruntowej gminy Rzepedź na zgłoszenie Rubina Herszkowicza prawa własności do parceli bud. l. 14 wykazem hip. l. 177 księgi gr. gm. Rzepedź objętej Froima Ramera własnej termin do rozprawy w myśl §. 8 ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. pp. na dzień 19 lutego 1894 o godzinie 9 rano wyznaczony został.

Gdy sądowi obecne miejsce pobytu Froima Ramera wiadome nie jest, został dla tegoż Froima Ramera na jego koszt i niebezpieczeństwo kurator w osobie Leiby Wiecznera z Rzepedzi ustanowiony i temuż uchwały w tej sprawie zapadłe doręczone.

Jest tedy rzeczą Froima Ramera zgłosić się osobiście, lub innego sobie pełnomocnika udzielić.

Bukowsko, 20 grudnia 1892.

L. 1 (333 3—3

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Ignacego Krupę, iż Apolonija z Krupów Klubowa wniosła przeciw niemu pod dniem 1 stycznia 1894 l. 1 skargę sumaryczną o zapłacenie 96 zł. 77 ct.

Do rozprawy wyznaczam termin na dzień 7 marca 1894 i kuratora w osobie Marcina Mleko ustanowiono, Ignacego Krupę wzywa się zatem, ażeby albo sam do sądu zgłosił się lub też kuratorowi potrzebne informacye udzielił albo innego pełnomocnika ustanowił, inaczej bowiem złe skutki sobie przypisać będzie musiał.

Niepołomice, dnia 8 stycznia 1894.

L. 397 (306 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego p. Wincentego Podlewskiego, iż na prośbę Podolskiego Domu bankowego i komisowego w Tarnopolu wydanym został przeciwko niemu t. s. uchwałą z dnia 11 listopada 1893 l. 17296 nakaz zapłaty na kwotę 900 zł. a. w. tudzież, iż ustanowiono mu kuratora w osobie adwokata dr. Trzcienieckiego, któremu powyższy nakaz zapłaty doręczono.

Tarnopol, 11 stycznia 1894.

L. 8195 (522 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku powiadamia, że Natan Landesmann wytoczył Walentemu Woźniakowi niewiadomemu z miejsca pobytu pozew o zapłacenie 8 złr. i że do rozprawy wyznaczono termin na dzień 2 marca 1894 o 8 godzinie rano.

Kuratorem dla pozwanego ustanowiono p. Eugeniusza Kowalskiego w Bukowsku.

Wzywa się pozwanego, aby na terminie tym zastąpił się pełnomocnikiem, inaczej rozprawa z kuratorem się odbędzie.

Bukowsko, dnia 30 grudnia 1893.

L. 5288 (487 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Sekulskiego z Rudnika, że Anna Sekulska wniosła przeciw niemu pozew de praes. 5 czerwca 1893 l. 5288 o 130 zł. w. a. że termin do rozprawy na 2 marca 1894 wyznaczono, a kuratorem dlań ustanowiono adw. Dundaczka w Nisku.

Wzywa się go, by kuratorowi potrzebnych informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał.

Nisko, 6 czerwca 1893.

L. 4757 (664 2—3)

Z dniem 5 lutego b. r. otwarte zostaną w Tuchołce powiecie stryjskim i Muszynie powiecie sądeckim dla powszechnego użytku stacye telegrafu połączone z urzędem pocztowym z ograniczoną służbą dzienną.

Lwów, 26 stycznia 1894.

L. 4 (559 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Gaja, iż dnia 1 stycznia 1894 l. 4 wniosła Helena z Goczałów 1o Włodaczowa 2o Strojkowa przeciwko niemu skargę o uznanie reszty ceny kupna i sprzedaży z aktu notaryalnego z daty Niepołomice 29 maja 1878 l. 1273 w kwocie 550 zł. a. w. pozwanemu należnej za zapłaconą i umówioną, oraz że adnotacya klauzuli non omandi et non alienandi l. wh. 37 w Brzeziu objętej wykreśloną na którą termin do rozprawy na dzień 7 marca 1894 wyznaczono.

Ponieważ miejsce pobytu Franciszka Gaja wiadome nie jest, przeto ustanowiono dlań kuratora w osobie c. k. notaryusza w Niepołomicach, p. Józefa Grodyńskiego i temuż skargę doręczono.

Zawiadamiając niniejsz. edyktem Franciszka Gaja, z tem wzywa się go, by albo wskazał miejsce pobytu, albo też ustanowił innego zastępcę, lub ustanowionemu potrzebnej udzielił informacyi, w przeciwnym bowiem razie złe skutki sam sobie przypisać będzie winien.

Niepołomice, dnia 8 stycznia 1894.

L. 20696 (281 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Stowarzyszenia dla kredytu i oszczędności w Kołomyi przeciw Simonowi Knoll i tow. pto 88 złr. 40 ct. w. a. z pn. ustanowił dla pozwanego Simona Knolla z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem ad actum adw. dr. Schustera z substytucyą adwokata Kaweckiego i doręczył pierwszemu tus. nakaz zapłaty z dnia 16 grudnia 1893 l. 19686 dla Simona Knolla przeznaczony i poleca temu ostatniemu, ażeby ustanowionemu kuratorowi swe zarzuty udzielił, względnie innego zastępcę sądowi zapodał, ileże w razie przeciwnym złe następstwa sobie przypisze.

Kołomyja, dnia 4 stycznia 1894.

L. 9315 (296 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Ruchlę, Ryfkę, Markusa, Maryem, Freydę Aderów, iż na nie przypada spadek po Izaaku Aderze w Błażowy 1 listopada 1892 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z dnia 17 października 1892 zmarłym i wzywa tychże, by w ciągu jednego roku od dnia dzisiejszego do spadku powyższego się zgłosili i oświadczyli, inaczej pertraktacya spadkowa z deklarowanymi spadkobiercami i ustanowionym dla nich kuratorem Jonaszem Piperbergiem z Błażowy przeprowadzona będzie.

Tyczyn, dnia 8 listopada 1893.

L. 362 (635 3—3)

Wskutek skargi Katarzyny z Żaków Hobot z dnia 15 stycznia 1894 l. 362 jako niewiadomemu z miejsca pobytu Franciszkowi Żakowi pto 130 złr. wyznaczono do rozprawy sumarycznej termin na dzień 20 lutego 1894 o godzinie 10 przed południem.

Kuratorem nieobecnego ustanowiono adw. dr. Nowaka w Oświęcimie.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, dnia 15 stycznia 1894.

L. 11261 (641 3—3)

Sąd powiatowy w Żywcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakuba Schmeischela z Krakowa, iż na skutek wyniesionej przeciw niemu skargi de praes. 16 października 1893 l. 9745 przez Süssmana Bornsteina z Oświęcima, o wyjęcie ruchomości z pod egzekucyi, ustanowiono dla niego kuratora w osobie adwokata dr. Władysława Raschkego w Żywcu, i wyznaczono termin do rozprawy na dzień 20 lutego 1894.

Zarazem wzywa się tegoż Jakuba Schmeischela, aby ustanowionemu dla niego kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika w tutejszym sądzie ustanowił, gdyż inaczej złe skutki z tąd wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Żywiec, 19 grudnia 1893.

L. 10051 (379 3—3)

W sprawie ustnej Borucha Kalmussa przeciw Salomonowi Ekerlingowi o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 900 zł. z karty ciężarów wyk. hip. l. 2915 gminy Horodenki ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu Borucha Kalmussa kuratorem dr. Markusa, adwokata w Horodence, wzywając Borucha Kalmussa, ażeby kuratorowi udzielił informacyę lub innego pełnomocnika dla siebie ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 30 listopada 1893.

L. 19938 (341 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia Leona vel Leibę Diamanda z miejsca pobytu niewiadomego, iż dr. Szymon Schaff, Antoni Witosławski i Wincenty Witosławski, pod dniem 28 sierpnia 1893 l. 13669 wnieśli przeciw niemu pozew o uznanie prawa zastawu przypadającej mu 1/6 części ze sumy 300 zł. a. w. z pn. pochodzącej ze sumy 600 zł. a. w. z pn. w stanie dłużnym sumy 59000 zł., 41000 zł. i 12000 zł. a. w. obecnie na dr. Szymona Schaffa w stanie dłużnym ciała hipotecznego wyk. hip. 1491 księgi gruntowej gminy Brody objętego zahipotekowanych, dotąd na imię Adolfa Diamanda wpisanej i wykreślenie takowej, na który do rozprawy ustnej termin na dzień 21 lutego 1894 o 10 godz. rano w B. 4 wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu Leona vel Leiby Diamanda nie jest znane, ustanowiono dla niego kuratora w osobie dr. Grossa adwokata w Brodach, któremu pozew doręczono.

Wzywa się zatem Leona vel Leibę Diamanda, by temuż kuratorowi potrzebną do obrony praw swoich informacyę udzielił lub swego zastępcę sądowi wskazał, gdyż inaczej następstwa zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

Brody, 30 grudnia 1893.

L. 25625 (332 3—)

Tarnowski c. k. sąd obwodowy uwiadamia Piotra Stańczyka niewiadomego z miejsca pobytu, pozwanego przez Józefa Prokosza o 100 zł. w. a., że dla niego ustanowiono kuratorem adw. dr. Szancera, któremu środki obrony podać ma.

Tarnów, dnia 30 grudnia 1893.

L. 8804 (386 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza, iż w Okopach zmarł w dniu 19 grudnia 1884 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Majer Fischler.

Gdy sądowi niewiadomo czy i którym osobom przysługuje prawo do spadku tego, przeto wzywa się wszystkich, którzy z jakiegokolwiek tytułu do spadku tego pretensye swe podnieść zamierzają, aby w przeciągu roku od dnia ogłoszenia tego wezwania, w sądzie tutejszym z pretensyami temi się zgłosili. i prawa swe wykazali, ileże inaczej postępowanie spadkowe zostanie z tymi tylko, którzy się zgłoszą i ustanowionym w osobie Jakóba Hellmana kuratorem, zostanie przeprowadzonem i tymże spadek przyznanym będzie, a część nie przyjęta, lub też cały spadek, gdyby się o takowy nikt nie oświadczył, przypadnie jako bezdziedziczny na rzecz Skarbu Państwa.

Mielnica, 25 września 1893.

L. 553 (395 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 15 grudnia 1893 do l. 61871 wniósł Isak Atlas przeciw Aleksandrowi Kaczorowskiemu prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 50 zł. w. a. z pn., na którą wydano nakaz zapłaty z 16 grudnia 1893 l. 61871.

Gdy nakaz ten pozwanemu Alexandrowi Kaczorowskiemu z powodu, że miejsce pobytu nie jest wiadome doręczony być nie mógł, został dla niego wskutek prośby Isaka Atlasa powoda l. 553/94 adw. dr. Erazm Romanowski kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Karol Paździera mianowany.

Wzywa się zatem Aleksandra Kaczorowskiego, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 9 stycznia 1894.

L. 8 (370 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie w sprawie intabulacyi Filipa i Henryki Walców za właścicieli 2/6 części z $2^1/_2$/26 części majętności tabularnej Goleszów ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Doroty z Walzów Martinowej kuratorem Jana Schmidta w Reichsheimie i zawiadamia o tem nieobecną tym edyktem.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, dnia 4 stycznia 1894.

L. 7455 (372 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi z dnia 11 maja 1893 l. 3214 w sprawie Antoniego Czerenkiewicza o wpis prawa własności do 2/8 części ciała hipot. lwh. 7 gm. kat. Wołkowyja dotąd na Michała Piotrowskiego zapisanych dla niewiadomego z miejsca pobytu Michała Piotrowskiego kuratorem Jana Kopczyńskiego z Baligrodu.

O czem się Michała Piotrowskiego celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród, 28 października 1893.

L. 1659 (421 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wiadomo czyni, że w sprawie wekslowej Chaima Fischera przeciw Amelii Schmorak i B. Lauferowi pto 150 zł. z pn. wskutek prośby Chaima Fischera de praes. 11 stycznia 1894 l. 1659 dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych Amelii Schmorak i B. Laufera celem doręczenia tusąd. nakazu zapłaty z dnia 25 listopada 1893 l. 57820 kuratorem adwokata dr. J. Feilesa a tegoż zastępcą adwokata dr. Menkesa ustanowiono.

Wzywamy zatem pozwanych, aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd krajowy

Lwów, dnia 13 stycznia 1894.

L. 723 (422 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie M. Jonasza przeciw Jachilowi Besen pto 1500 zł. z pn. adwokata dr. Krausa z zastępstwem przez adwokata dr. Menkesa dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Jachila Besena i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.

C. k. Sąd krajowy.

We Lwowie, 9 stycznia 1894.

L. 47391 (404 3—3)

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Jacentego Dymacza ustanowiono w sprawie Piotra Fiała i spół. o wydzielenie niektórych parcel z realności lwh. 87 w Modlniczce kuratorem adw. dr. Bobilewicza, któremu doręczona tusąd. rezolucyę l. 53473/92.

C. k. Sąd pow. miej. del.

Kraków, 18 listopada 1892.

L. 21493 (438 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że dnia 2 stycznia 1890 zmarł w Trybuchowcach Fed' Kuzyk bez rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ miejsce pobytu Iwana Kuzyka, syna Fedia, nie jest sądowi znane, wzywa się tegoż, ażeby w ciągu roku do spadku się zgłosił, inaczej bowiem rozprawa spadkowa z ustanowionym dlań kuratorem Janem Huzar przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 12 grudnia 1893.

L. 724 (423 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie M. Jonasza przeciw Jachilowi Besen pto 500 zł. z pn. adwokata dr. Krausa z zastępstwem przez adwokata dr. Menkesa dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Jachila Besen i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.

C. k. Sąd krajowy.

We Lwowie, 9 stycznia 1894.

L. 319 (429 3—3)

C. k. Sąd obwodowy stanisławowski powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jośla Kanta, że na prośbę kasy zaliczkowej w Nadwórnie uchwałą tegoż c. k. sądu z 11 października 1893 l. 15006 przeciw niemu nakaz zapłaty o 175 zł. wydanym został i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum dr. Liebermanowi, przyczem wzywamy go, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do jego ochrony praw potrzebną informacyę udzielił, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

C. k. Sąd obwodowy.

Stanisławów, 10 stycznia 1894.

L. 19397 (430 3—3)

C. k. Sąd obwodowy stanisławowski powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jośla Mosesa Arona, że na prośbę kasy zaliczkowej w Nadwórnie uchwałą tegoż c. k. sądu z 2 listopada 1893 l. 16358 przeciw niemu nakaz zapłaty o 150 zł. wydanym został i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adwokatowi dr. Gelehrterowi, przyczem wzywamy go, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do jego ochrony praw potrzebną informacyę udzielił lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

C. k. Sąd obwodowy.

Stanisławów, 10 stycznia 1894.

L. 753 (432 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Simche Seliga, że na prośbę Lazara Seidmana przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 140 złr. w. a. z pn. pod dniem 17 stycznia 1894 l. 753 wydano i że takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Leiblingerowi w Tarnopolu doręczono.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Simchę Seliga, ażeby możliwe środki obrony kuratorowi podał, albo sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z kuratorem wedle ustaw przeprowadzoną będzie.

Tarnopol, dnia 17 stycznie 1894.

L. 19398 (431 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Altera Glazera i Eliasza Schneid, że na prośbę kasy zaliczkowej w Nadwórnie uchwałą tegoż sądu z 2 listopada 1893 l. 16348 wydano przeciw nim nakaz zapłaty sumy wekslowej 45 zł. z pn. i że tę uchwałę doręczono ustanowionym dla nich kuratorom ad actum a to dla Glazera adw. dr. Gelehrterowi, dla Schneida zaś adw. dr. Hauslichowi, przyczem wzywamy tychże, by rzeczonym kuratorom wcześnie do ochrony ich praw potrzebną informacyę udzielili, lub innego zastępcę sądowi przedstawili.

Stanisławów, 10 stycznia 1894.

L. 754 (433 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Simchę Seliga, że na prośbę Lazara Seidmana przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 253 złr. w. a. z pn. pod dniem 17 stycznia 1894 l. 754 wydano i że takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi dr. Leiblingerowi doręczono.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Simchę Seliga, ażeby możliwe środki obrony kuratorowi podał, albo sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z kuratorem wedle ustaw przeprowadzoną będzie.

Tarnopol, dnia 17 stycznia 1894.

L. 60629 (420 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem posiadacza do Towarzystwa pomocy naukowej we Lwowie należącej 5% obligacyi komunalnej II Emisyi Banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi Ser. A. Nr. 355 na 1000 złr. z daty 1 października 1891 z talonem z tej samej daty tudzież wraz z kuponami z których pierwszy dnia 1 kwietnia 1894 zaś ostatni 1 kwietnia 1908 jest płatny, by tem pewniej z posiadania powyższej obligacyi w obec sądu się wykazał, ileże po bezskutecznym upływie każdy ze znajdujących się przy tej obligacyi kuponów po upływie roku 6 tygodni i 3 dni po dniu płatności kuponu, zaś sama obligacya po upływie trzech lat po dniu płatności ostatniego kuponu t. j. po dniu 1 kwietnia 1908 za amortyzowane zostaną uznane.

Lwów, 16 grudnia 1893.

L. 22991 (440 3—3)

W sprawie egzekucyjnej fabryki nafty cerasyny, parafiny i świec parafinowych firmy Gartenberg, Lauterbach, Goldbamer i Wagman przeciw Majerowi i Cirli Münzer o 2000 zł. ustanawia się dla Cirli Münzer niewiadomej z miejsca pobytu kuratorem adw. dr. Gelehrtera w Drohobyczu.

Ma Cyrla Münzer dać kuratorowi potrzebną iformacyę, gdyż inaczej skutki sobie samej przypisać będzie musiała.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 31 grudnia 1893.

L. 25938 (441 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Judę Akermana, że dla niego w sprawie tabularnej Józefa Horowitza o zaintabulowanie go za właściciela ciała hipotecznego wykaz hipoteczny l. 189 księgi gruntowej Borysławia na Judę Akermana zapisanego, ustanowiony został kuratorem adw. dr. H. Gelehrter w Drohobyczu z wezwaniem, aby temu kuratorowi informacyi udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż w przeciwnym razie sam złe skutki poniesie.

C. k. Sąd powiatowy.

W Drohobyczu, 17 listopada 1893.

L. 5711 (443 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia z życia i z miejsca pobytu niewiadomego Chaima Rubina z Przyłęka, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Głogowie naprzeciw niemu pto 100 złr. z pn. został kurator dla niego, Chaima Rubina, w osobie p. Leona Grodeckiego z Głogowa ustanowionym, któremu odnośne uchwały egzekucyjne się doręczają.

Wzywa się więc nieobecnego Chaima Rubina, ażeby potrzebne informacye lub środki do obrony ustanowionemu kuratorowi wręczył, lub sobie jakiego innego pełnomocnika obrał inaczej skutki z tąd wynikłe sam sobie przypisać musi.

C. k. Sąd powiatowy.

Głogów, 29 grudnia 1893.

L. 9603 (638 2—3)

Dodatkowo do obwieszczenia z dnia 20 lipca 1893 l. 6480, zawiadamia się Bronisławę Gręboszową i Maryę Lachowiczową, że w miejsce Franciszka Bühna ustanowiono dla nich kuratorem Antoniego Grębosza.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 18 listopada 1893.

L. 6976 (445 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Aleksandra Gostkowskiego z Krynicy, kuratorem c. k. notaryusza Jana Arleta i temuż doręcza rezolucyę hipoteczną z dnia 30 września 1892 l. 4519 dotyczą ą intabulacyi prawa własności kwoty 930 złr. a. w. na rzecz Izaaka Sternglanza.

Muszyna, dnia 22 grudnia 1893.

L. 62474 (454 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 19 grudnia 1893 do l. 62474 wniósł dr. Izydor Kolischer, Fryderyk Kolischer, Herman Kolischer, Laura Holzer i Amelia Kolischer przeciw Mayerowi Judzie Kohn, Moritzowi Ohrenstein, Leibie Bałaban, Zirli Leiblinger i dr. Zygmuntowi Leiblinger pozew o uznanie płynności 10/15 części kwoty 500 zł. w tabeli płatniczej do l. 18361/92 na V miejscu umieszczonych na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Mayera, Juda Kohna, Moritza Ohrensteina i Leiby Bałabana nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Weiss kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Zion mianowany.

Wzywa się zatem Mayera J. Kohna, Moritza Ohrensteina i Leibę Bałabana, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 23 grudnia 1893.

L. 61696 (455 1—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Beilę Kulescher zam. Finkielstein i Feibusza Finkelstein, że przeciw nim Adela czyli Elka Blumenfeld wniosła pod dniem 14 grudnia 1893 l. 61090 pozew o uznanie za zgasłe pretensyi 20 dukatów, z większej 200 dukatów i prawa zastawu dla takowej wpoz. 1 karty C. wyk. hip. l. 415 III. dz. ks. grunt. dla m. Lwowa zaprenotowanego, na który to pozew wdrożono postępowanie pisemne.

Powyższy pozew doręcza się tymże z życia i miejsca pobytu niewiadomym do rąk równocześnie w osobie adw. dr. M. Jekielesa z zastępstwem adw. dr. Klarfelda ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem z życia i miejsca pobytu niewiadomych Beilę Kulescher zam. Finkelstein i Feibuscha Finkelstein, aby ustanowionemu kuratorowi służące do obrony środki dostarczyli. albo innego zastępcę sobie obrali ileże z zaniedbania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sami sobie przypiszą.

Lwów, 23 grudnia 1893.

L. 38253 (462)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zarządza wpisanie do rejestru dla firm spółek handlowych przy istniejącej firmie „Bank galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie“, iż na zasadzie uchwały Rady zawiadowczej Banku galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie na posiedzeniu w dniu 22 października 1892, odbytem powzięte. filia tegoż Banku pod firmą „Dom komisowy Banku galic. dla handlu i przemysłu w Tarnowie“ istniejąca, z dniem 1 października 1893. zwiniętą została, i z rejestru handlowego wykreśloną zostaje.

Kraków, 24 listopada 1893.

L. 73 (483)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu zawiadamia, że w ciągu roku 1894 wpisy do rejestru handlowego w dziennikach urzędowych „Gazety lwowskiej i Wiener Zeitung“, a wpisy do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych tylko w dzienniku urzędowym „Gazety lwowskiej“ ogłaszać będzie.

Nowy Sącz, 13 stycznia 1894.

L. 5 69 (526 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia z miejsca pobytu i z życia niewiadomego Stanisława Dworaka, iż Jakób Dworak 30 października 1893 l. 4753 naprzeciw niemu pozew o własność i intabulacyę 1/6 części realności wyk. hip. l. 60 i 1/9 części realności wyk. hip. l. 313 gminy Budy wniósł i że wskutek tego termin do ustnej rozprawy został na dzień 14 marca 1894 o godzinie 9 rano w ck. sądzie wyznaczonym, a dla Stanisława Dworaka został kurator w osobie Bartłomieja Rychwy, wójta z Bud, ustanowiony.

Wzywa się więc Stanisława Dworaka, ażeby potrzebne do obrony dokumenta kuratorowi udzielił lub sobie innego pełnomocnika obrał, gdyż w razie przeciwnym skutki sam sobie przypisać musi.

C. k. Sąd powiatowy.

Głogów, 23 listopada 1893.

L. 50152 (539 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu Fradlę Samueli, iż w sprawie wekslowej Agaty Graf jako prawonabywczyni Józefa J. Philippa przeciw Fradli Samueli o 154 zł. wszczętej prośbą o nakaz zapłaty do l. 29346/1892 ustanawia dla tejże Fradli Samueli kuratora w osobie adw. dr. Sokala z substytucyą adw. dr. Tennera i doręcza temuż kuratorowi uchwały dla niej przeznaczone.

Wzywa się zatem pozwaną, aby środki do jej obrony służące ustanowionemu kuratorowi dostarczyła lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, dnia 9 grudnia 1893.

L. 54837 (540 1—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie z powodu podania Joanny z Wenzlów Hubrichowej i Franciszka Wenzla de praes. 8 listopada 1893 l. 54837 ustanawia dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Franciszka Wenzla celem wytoczenia w jego imieniu sporów o uznanie ciążących jeszcze na licytacyjnej cenie kupna należących niegdyś do Franciszka Wenzla 83/168 części realności pod lk. 345 m. za zgasłe wskutek przedawnienia, kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Ferdynanda Kwiatkowskiego z substytucyą adwokata dr. Stanisława Bielińskiego.

Niniejszym edyktem wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Wenzla, aby wiadomości o swem życiu i miejscu pobytu względem potrzebnych informacyj ustanowionemu zastępcy udzielił, względnie innego zastępcę sobie obrał i sądowi o tem doniósł, gdyż inaczej wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, dnia 30 grudnia 1893.

L. 49511 (673 1—3)

C. k. Sąd powiatowy delegowany miejski dla spraw cywilnych zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę Markiewiczową, że w sporze Petroneli 1o śl. Tekielskiej 2o. śl. Kosińskiej przeciw niej o uznanie sumy 75 zł. pol. i wpisanego dla niej prawa zastawu na karcie ciężarów realności l. wyk. hip. 50 w Czarnej Wsi za przedawnione i zgasłe na skutek skargi de praes. 29 listopada 1893 l. 49511 termin do rozprawy sumarycznej na dzień 2 marca 1894 godz. 9 rano wyznaczono i dla niej kuratorem adwokata dr. Tomika w Krakowie ustanowiono.

Kraków, dnia 20 grudnia 1893.

L. 1952 (678 1—3)

W sprawie sumarycznej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Sarze Kugelmassowej i tow. wyznaczono termin do rozprawy na dzień 7 marca 1894 o 8 godzinie rano.

Dla Sary Kugelmassowej niewiadomej z miejsca pobytu ustanowiono kuratorem dr. Markusa adwokata z Horodenki.

Wzywa się Sarę Kugelmassowę, ażeby na terminie powyższym osobiście w sądzie stanęła, lub przez pełnomocnika swego ewentualnie udzieliła informacyę do obrony kuratorowi ustanowionemu.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 2 stycznia 1894.

L. 628 (590 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Majera Elische Finka, że na żądanie Efroima Stieglitza na podstawie wekslu ddto 6 września 1893 wydano przeciwko niemu nakaz zapłaty i ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Uiberallowi doręczono.

Wzywa się przeto Majera Elische Finka, aby miejsce pobytu sądowi doniósł, pełnomocnika ustanowił lub kuratorowi informacyę udzielił, inaczej złe skutki sobie przypisać będzie winien.

Rzeszów, 21 stycznia 1894.

L. 10931 (604 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu zawiadamia Józefa Białka z życia i miejsca pobytu niewiadomego, iż w sprawie Stefana Schnitzera przeciw niemu pto 96 zł. 74 ct. ustanowiono dla niego kuratora ad actum w osobie c. k. notaryusza p. Bronisława Sądeckiego w Żywcu.

Wzywa się więc Józefa Białka, aby temuż kuratorowi udzielił środki obrony lub innego zastępcę dla siebie ustanowił, gdyż w przeciwnym razie z zaniedbania jego wyniknąć mogące skutki sam sobie przypisać by musiał.

Żywiec, dnia 31 grudnia 1893.

L. 19357 (517)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm spółek zarobkowych i gospodarczych firmę „Towarzystwo szewców w Kopeczyńcach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ a to na podstawie statutów z daty Kopeczyńce 12 września 1893 roku z tem uwidocznieniem, że:

1) Siedzibą Towarzystwa jest Kopeczyńce miasteczko w powiecie Husiatyńskim;

2) Celem i przedmiotem stowarzyszenia jest podniesienie przemysłu szewskiego w Kopeczyńcach przez hurtowne zakupowanie skór i przyborów do profesyi szewskiej należących i odstępowanie takowych członkom.

3) Czas trwania towarzystwa jest nieograniczony;

4) Wskład pierwszej Dyrekcyi weszli jako dyrektor Marcin Stański, tegoż zastępca Jan Kowalczuk, kasyer Albin Iwanków, tegoż zastępca Jan Warszalewicz, kontrolor Michał Wolański, a tegoż zastępca Jan Hanczaryk wszyscy właściciele realności, w Kopeczyńcach stale zamieszkali;

5) Publiczne ogłoszenia od Towarzystwa ogłaszane będą okólnikami i plakatami w Kopeczyńcach;

6) Jeden udział wynosi 25 zł. w. a.;

7) Członkowie stowarzyszenia dają dziesięcio krotne poręczenie od każdego zgłoszonego udziału;

8) Podpis Towarzystwa w ten sposób będzie uskuteczniany, że pod firmą Towarzystwa wszyscy trzej członkowie Dyrekcyi lub ich zastępcy podpisują swoje nazwiska.

Tarnopol, 23 grudnia 1893.

L. 7265 (491 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Arona Katza, że w celu doręczenia mu uchwały z 28 czerwca 1892 do l. 4738. zezwalającej na wpis prawa zastawu dla sumy 407 złr. $35^1/_2$ ct. a. w. z pn. w stanie biernym posiadłości objętej l. wh. 708, gminy Cieplice Arona Katza własnej na rzecz Wysokiego Skarbu, kuratora w osobie c. k. notaryusza p. Zielonkę ustanowiono i temuż uchwałę tę doręczono.

Sieniawa, 30 września 1893.

L. 59211 (556 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wiadomem czyni, że w sprawie egzekucyjnej Antoniego Piwonki, przeciw nieletniej Oldze Wysoczańskiej i Katarzynie Wysoczańskiej pto 250 złr. z pn. dla niewiadomej z miejsca pobytu Julii Wysoczańskiej celem doręczenia tejże uchwały z dnia 28 października 1893 l. 44639 w imieniu własnem tudzież jako matce i opiekunce małoletniej Olgi Wysoczańskiej kuratorem adw. dr. Łozińskiego a tegoż zastępcą adw. dr. Soronia ustanowiono.

O czem Julię Wysoczańską niniejszym edyktem zawiadamiamy.

We Lwowie, dnia 9 stycznia 1894.

L. 16015 (574 1—3)

C. k. Sąd powiatowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Filipa Hermanna, aby w przeciągu roku wniósł oświadczenie przyjęcia spadku po ojcu Janie Hermanie w Konstantynówce 23 czerwca 1886 zmarłym, gdyż inaczej spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem Georgiem Jungerem dla niego ustanowionym.

Tłumacz, 30 grudnia 1893.

L. 10918 (573 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Walentego Drewniaka z Futomy, że przeciwko niemu pozew o zapłacenie kwoty 130 zł. przez Jakóba Galizera wniesionym został, i że kuratorem dla Walentego Drewniaka c. k. notaryusz Machowski w Tyczynie zamianowanym został.

Będzie przeto rzeczą pozwanego kuratorowi należytej informacyi dostarczyć lub też innego pełnomocnika sądowi tut. wskazać, w przeciwnym bowiem razie sam sobie pozwany skutki zaniedbania przypisze.

Tyczyn, dnia 31 grudnia 1893.

L. 9317 (560 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Kozłowskiego, że celem doręczenia mu tutejszo sądowych uchwał tabularnych z dnia 8 sierpnia 1893 l. 5679 i z dnia 26 października 1893 l. 9317 zarządzającym wydzielenie niektórych parcel z dóbr Łętownia, Grobla i Ławisko ustanowionym został dla niego kuratorem ad actum adwokat dr. Malec z substytucyą adwokata dr. Pilińskiego w Rzeszowie.

Rzeszów, 26 października 1893.

L. 3503 (566 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Wajdę z Tylmanowy pochodzącego, że w sprawie egzekucyjnej Herscha Euglendera przeciw niemu pto 33 zł. 24 ct. a. w. celem doręczenia mu tut. sąd rezolucyi z dnia 14 kwietnia 1888 l. 349 i późniejszych w tejże sprawie zapaść mających, ustanowiono dlań kuratorem w osobie Józefa Gabrysia z Tylmanowy, któremu potrzebnych informacyi udzielić lub też innego pełnomocnika ma ustanowić.

Krościenko, 20 września 1893.

L. 6708 (570 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Pinkasa Altera dw. im. Bergera, że w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie imieniem Wysokiego Skarbu przeciw niemu o 54 zł. 34 ct. z pn. kuratorem dla niego zamianował Karola Rampelta c. k. notaryusza w Sokołowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokołów, dnia 25 września 1893.

L. 10738 (605 1—3)

Zawiadamia się Józefa Białka z miejsca pobytu i życia niewiadomego odnośnie do tut. sąd. edyktu z dnia 18 sierpnia 1893 l. 3712, że w sprawach Alojzego Hradetschnego przeciw niemu pto 94 złr. 68 ct. i 97 zł. 60 ct. w miejsce p. adwokata dr. Udzieli, p. Bronisław Sądecki c. k. notaryusz w Żywcu kuratorem dla niego ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.

Żywiec, dnia 31 grudnia 1893.

L. 25920 (585 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Janinę Czarnecką i M. Boską, jakoteż i innych zarówno z życia i miejsca pobytu niewiadomych ustawowych spadkobierców zmarłej w Tarnowie w dniu 7 maja 1893 z pozostawieniem kodycylarnego ostatniej woli rozporządzenia Maryi Wielogłowskiej, iż kuratorem dla nich ustanowiony został adwokat dr. Gustaw Holzer z Tarnowa z substytucyą adwokata dr. Juliusza Chodackiego, i wzywa się tychże spadkobierców, aby w przeciągu jednego roku od daty niniejszego edyktu do spadku tego się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym takowy z ustanowionym kuratorem i z tymi, którzy się do takowego zgłoszą i prawa swoje wykażą pertraktowany i tymże przyznany będzie.

Tarnów, dnia 31 grudnia 1893.

L. 60871 (495 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 11 grudnia 1893 do l. 60871 wniosła Filipina z br. Buttlerów Tchórznicka, przeciw Aleksandrowi Zagórskiemu nieznanemu z życia i miejsca pobytu względnie jego nieznanym z życia i miejsca pobytu spadkobiercam pozew o uznanie pretensyi z wyroku polubownego z 24 listopada 1847, w kwobie 8000 zł. m. k. tudzież uzyskanego dla niej prawa zastawu na rentach kapitału indemnizacyjnego z dóbr Nawarya i Maliczkowice za zgasłe, na który to pozew wyznaczono termin 90 dniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Skowroński kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Święcicki mianowany.

Wzywa się zatem pozwanego, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 16 grudnia 1893.

L. 6211 (486 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Makowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Pęczka, iż celem doręczenia mu tut. rezolucyi z dnia 14 sierpnia 1893 l. 4044, w sprawie zaintabulowania Tomasza Pęczka za właściciela realności pod N. k. 234, w Makowie położonej l. wh. 342, 281 329, 368 i 379 objętej, ustanowił dlań kuratora Wincentego Kosmana w Makowie.

Maków, 6 grudnia 1893.

L. 19036 (694 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ustanawia niewiadomych z miejsca pobytu Leopolda Friebel vel Friepel, Wilhelminę Majer i Henryka Walentego Majera, w sporze przez Frydryka, Karola i Ernesta Nikolaniów, Joannę Keller, Michalinę Wojakowską i Eleonorę Majer o własność posiadłości whl. 872 ks. gr. dla Kałusza objętej przeciw nim wytoczonym kuratora w osobie adw. dr. Bernarda Wittlina z Kałusza i doręcza temuż dekretacyą pozwu z 4 września 1892 l. 15624 i uchwałę z 31 grudnia 1893 l. 19036 z terminem na 21 lutego 1894 o godzinie 9 rano.

O tem zawiadamia się powyższych kurandów z wezwaniem, by powyższemu kuratorowi wcześnie środki obrony podali lub innego zastępcę sądowi wymienili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Kałusz, 31 grudnia 1893.

L. 6101 (727 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach dolnych zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Pinkasa Weinbergera v. Doppelta, iż Samuel Meilech Ehrlich pod dniem 2 września 1893 l. 6101 wniósł przeciw niemu pozew o zapłacenie 500 zł. a. w. z pn. wskutek czego termin do rozprawy na dzień 8 lutego 1894 na 9 godzinę rano wyznaczony i dla niego Hersch Meilech Penner z Ustrzyk dolnych kuratorem ustanowionym został.

Wzywa się tedy pozwanego, by temuż kuratorowi swemu środki wczas dostarczył a względnie, by sobie innego zastępcę ustanowił, inaczej bowiem złe skutki z zaniedbania tego sam sobie przypisze.

Ustrzyki dolne, d. 4 września 1893.

L. 52 (690 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku powiadamia, że Nachmann Rozenblum wytoczył Hrycowi Stapaj niewiadomemu z miejsca pobytu pozew o 20 złr. i że do rozprawy wyznaczono termin na 2 marca 1894 o godzinie 9 rano.

Kuratorem dla pozwanego ustanowiono Andryja Stapaja z Rzepedzi.

Wzywa się pozwanego, aby na terminie tym zastąpił się pełnomocnikiem, inaczej rozprawa z kuratorem się odbędzie.

Bukowsko, dnia 6 stycznia 1894.

L. 20639 (724 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że Katarzyna Szychlińska w dniu dzisiejszym podała tu pozew przeciw Franciszkowi Szychlińskiemu, Maryannie Łobińskiej, Michałowi Mykitka i nieznanym z życia i miejsca pobytu Annie Szychlińskiej, Juliannie Rudnickiej 2o Kostyszyn i Juliannie, Józefowi, Magdalenie i Iwanowi Mykitkom o uznanie i intabulacyą własności 1/32 części realności w Stryju wyk. hip. 1165, że na takowy termin do rozprawy ustnej na dzień 21 lutego 1894 godzinę 9 rano wyznaczono i dla pozwanych nieznanych z życia i miejsca pobytu kuratorem dr. Baczyńskiego w Stryju ustanowiono.

Wzywa się tych ostatnich do udzielenia ustanowionemu kuratorowi informacyi lub ustanowienie innego zastępcy.

Stryj, 18 września 1893.

L. 9348 (528 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. zawiadamia, iż przed 35 laty zmarł w Dobrotworze bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli Schulim Schwarzwald, przeto wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Simona Schwarzwalda jakoteż niewiadomych z życia i miejsca pobytu i z imienia spadkobierców Schulima Schwarzwalda z pierwszą żoną niewiadomego nazwiska spłodzonych, aby do roku od dnia niżej podanego zgłosili się w Sądzie i deklaracyę do spadku wnieśli, inaczej spadek będzie przeprowadzonym z dziedzicami deklarowanymi i kuratorem Peretzem Silber z Kamionki strumiłowej dla nich ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Kamionka stumiłowa, 12 paździer. 1890.

L. 11338 (589 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządzając postępowanie amortyzacyjne co do wekslu de dato Rzeszów dnia 12 listopada 1893 za sześć miesięcy w Wiedniu u Adolfa Sterna, płatnego przez Chaima Salomona dw. imion Nadla akceptowanego na sumę 235 złr. 48 ct. w. a. wzywa każdego posiadacza zaginionego wekslu powyższego, ażeby takowy w przeciągu dni 45 sądowi przedłożył, gdyż w razie przeciwnym takowy na ponowne żądanie Chaima Salomona dw. imion Nadla po upływie terminu za umorzony uznanym zostanie.

Rzeszów, 31 grudnia 1893.

L. 9987 (637 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Sadowskiego, że dla niego celem doręczenia mu rezolucyi licytacyjnej z dnia 15 czerwca 1893 l. 4673 i dalszych w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Teodorowi Wacławskiemu i Józefowi Sadowskiemu pto 250 zł. a. w. ustanowiono kuratora ad actum w osobie adw. dr. Orlińskiego w Radomyślu, Józef Sadowski ma przeto temuż kuratorowi swych obron udzielić, albo też innego sobie pełnomocnika ustanowić.

Radomyśl, dnia 29 grudnia 1893.

L. 12535 (624 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skałacie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Karolinę Paliszewską dawniej w Horodnicy zamieszkałą, że ustanowił jej adwokata dr. Ehrlicha ze Skałata kuratorem a to w celu doręczenia jej tusąd. uchwały hipotecznej z dnia 15 lutego 1893 l. 12215 dozwalającej wpisu prawa własności do 2/3 części ciała hipotecznego l. wh. 360 Horodnica na rzecz Łukasza Suchockiego i że temuż kuratorowi doręczono rzeczoną uchwałę.

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat, dnia 16 listopada 1893.

L. 1586 (686 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Zygmunta Weissglasa z życia i miejsca pobytu nieznanego tudzież spadkobierców jego, z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że na prośbę Józefa Mayera Rappaporta przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 514 złr. 48 ct. a. w. z pn. uchwałą z dnia 27 stycznia 1894 l. 1586 wydanym został.

Oraz ustanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie adwokata Freybergera z zastępstwem adw. dr. Schwarza i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 27 stycznia 1894.

L. 1585 (685 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Zygmunta Weissglasa z życia i miejsca pobytu nieznanego tudzież spadkobierców jego, z imienia, życia i miejsca po bytu nieznanych, że na prośbę Józefa Mayera Rappaporta przeciw nim nakaz zapłaty sumy wekslowej 527 zł. 75 ct. a. w. z pn. uchwałą z dnia 27 stycznia 1894 l. 1585 wydanym został.

Oraz ustanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie adw Freybergera w Przemyślu z zastępstwem adwokata dr. Michała Schwarca i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, dnia 27 stycznia 1894.

L. 222 (730 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie wzywa w sprawie spadkowej po ś. p. Elwinie Helle wszystkich wierzycieli tejże, aby najdalej do 28 lutego 1894 r. zgłosili swoje należytości do tutejszego sądu i takowe udowodnili pod rygorem, że nie mogliby się już upominać o zaspokojenie takowych ze spadku ś. p. Elwiny Helle, jeżeliby takowy przez wypłaty zgłoszonych wierzytelności wyczerpany został, a zarazem aż do upływu powyższego terminu wstrzymuje wypłatę wszystkich wierzytelności ś. p. Elwiny Helle i równocześnie do likwidacyi zgłoszonych należytości wyznacza się termin na dzień 28 lutego 1894 o godzinie 10 rano, na który się wszystkich wierzycieli, tudzież spadkobierców ś. p. Elwiny Helle pod rygorem prawa wzywa.

Żmigród, 24 stycznia 1894.

L. 56637 (555 1—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wskutek decyzyi c. k. Najwyższego Trybunału z 10 października 1893 prostuje edykt amortyzacyjny z 18 grudnia 1886 l. 58957 co do zaginionego dnia 7 listopada 1885 p. Romanowi Hubriehowi 5% listu zastawnego premiowanego c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie serya B. Nr. 2677 na 500 zł. i należących doń kuponów z których pierwszy płatny dnia 1 marca 1886, a ostatni dnia 1 września 1898 w ten sposób, iż nie naruszając terminów oznaczonych tymże edyktem do zgłoszenia praw do kuponów na odsetki od powyższego listu zastawnego, wzywa się posiadacza wyżnadmienionego listu zastawnego, aby list ten zastawny, który w dniu 30 sierpnia 1892 został wylosowany, najdalej w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia wygotowania niniejszego edyktu, w tutejszym sądzie tem pewniej zaprodukował, ileże po bezskutecznym upływie tych terminów powyższy list zastawny na prośbę Romana Hubricha za zgasły i nieobowiązujący uznany zostanie.

Z c. k. Sądu krajowego.
We Lwowie, 9 stycznia 1894.

L. 16507 (629)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości, że do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma: „Mendel Kirmeier przedsiębiorstwo młynarskie w Nowosielicy" wciągniętą została.

Kołomyja, dnia 28 października 1893.

L. 565 (632 1—3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Fisch, że na prośbę M. Meyera wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 1200 zł. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Eliaszowi Fischlerowi z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Zinsa z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 10 stycznia 1894.

Wyroki prasowe.

Zl. 9 (557)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Flugblätter mit der Überschrift: 1 „Pely Porus avantage", 2. „Balloto des femes" und 3. ein Preiscourant beginnend mit: „könnyeb kivalasztas", Verlag von Leopold Feitel in Wien, Druck von Raimann und Godina in Wien, das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt.
Wien, am 20 Jänner 1894.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 2 der periodischen Druckschrift: „Arbeiterinnen-Zeitung" vom 19 Jänner 1894 erschienenen Artikels mit der Aufschrift „Ein Nachspiel zur Arbeiterinnen-Versammlung unter freiem Himmel" in der Stelle von „Genossin Glas hat das Verbrechen" bis zum Schlusse des Artikels das Vergehen nach § 30 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, sowie nach § 489 St. P. O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt.
Wien, am 20 Jänner 1894.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 6 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung" vom 19 Jänner 1894 unter der Rubrik: „Von Nah' und Fern" enthaltenen Artikels, beginnend mit „Die Pariser Geschworenen haben" bis „Vaillants Ernte", das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. auch in Ansehung des Artikels „Vom Proceß gegen die Omladina" bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.
Wien, am 20 Jänner 1894.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Kreisgericht Krems als Strafgericht in Preßsachen hat heute in nicht öffentlicher Sitzung über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft zu Recht erkannt:
Es begründe der in der Zeitschrift „Unverfälschte deutsche Worte" Nr. 2 vom 16 Jänner 1894 enthaltene Artikel mit der Überschrift: „Wählerversammlung in Gmünd in den Stellen 1. auf Seite 19, Spalte 3, von den Worten „Vielleicht ist" bis „zu Grunde geht!"; 2. auf Seite 20, Spalte 1, von den Worten „Die Bauern sollen" bis „nicht nach ihm" und 3. auf Seite 20, Spalte 3, von den Worten „Wir haben ja noch" bis „als Bureaukraten" das Verbrechen der Störung der öffentliche Ruhe nach § 65 a St G und wird daher das Verbot der Weiterverbreitung obiger Druckschrift in den beanständigten Stellen nach § 493 St. P. O. sowie die Bestätigung der erfolgten Beschlagnahme dieser Druckschrift nach § 489 St. P. O. ausgesprochen.
Krems, am 18 Jänner 1894

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 31 December 1893, Z. 29520, die Weiterverbreitung der Nr. 24 der Zeitschrift: „Der Beobachter" vom 27 December 1893 wegen des Artikels: „Anarchismus und Anarchismus" nach den §§ 305 St. G., beziehungsweise §§ 487 a und 494 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 30 December 1893, Z. 6005, die Weiterverbreitung der Nr. 83 der Zeitschrift: „Il Rinnovamento" (Edizione per Gorizia) vom 23 December 1893 wegen des Artikels: „Magistratura e politica" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 9 December 1893, Z. 35325, die Weiterverbreitung der Nr. 7 der in Cleveland erscheinenden Zeitschrift: „Clevelandske Listy" vom 1 November 1893 nach den §§ 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Jänner 1894, Z. 79, die Weiterverbreitung der Druckwerke: „Naturbilder aus der Cultur- und Sittengeschichte der Menschheit" von J. H. Franke Mit 56 Illustrationen, Zürich und Leipzig, Verlag des Magazins für Kunst und Literatur (Wortmann'sche Buchhandlung), gedruckt in Leipzig-R. bei Oswald Schmidt im Jahre 1894, nach §§ 502 und 516 St. G. verboten.

Licytacye.

L. 2156 (732)
C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Sanoku podaje niniejszem do powszechnej wiadomości iż na dniu 8 lutego 1894 we czwartek od godziny 9 rano do 1 po południu odbędzie się w tejże Dyrekcyi pod wa runkami określonymi rozporządzeniem Wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 2 września 1892 l. 57223 czwarta relicytacya ustna za pomocą ofert pisemnych celem ponownego wydzierżawienia prawa poboru myta drogowego na stacyi mytniczej w Iskrzyni na gościńcu przemyskim między 4 marką kilometra 177 a słupem kilometrowym 177 ustanowionej na czas od dnia objęcia przedmiotu dzierżawy w posiadanie przez nowego dzierżawcę, aż do końca roku 1895 za roczny czynsz dzierżawny w kwocie siedmset dwanaście (712) zł 72 ct.

Zwraca się przytem powszechną uwagę, że oferty pisemne mają być wniesione u Naczelnika podpisanej c. k Dyrekcyi okręgu skarbowego do dnia 8 lutego 1894 do godziny 9 rano, a w każdym razie przed rozpoczęciem ustnej licytacyi i muszą być sporządzone ściśle wedle formularza dla ofert pisemnych w ogłoszeniu Wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 2 września 1892 l. 57223 podanego w szczególności kwota zaofiarowana ma być dokładnie podaną cyframi i literami, a oferty podpisane być mają przez oferenta imieniem i nazwiskiem tudzież zawierać charakter i miejsce zamieszkania oferenta.

Gdyby wyrażona w cyfrach i słowach nadaż nie zgadzała się w takim razie przyjmie się za właściwą kwotę podaną słowami.

Jeżeli pisemną ofertę wystawią wspólnie więcej osób, natenczas mają oni wymienić w ofercie, iż jako spólni dłużnicy ręczą do niepodzielnej ręki t. j. jeden za wszystkich a wszyscy za jednego administracyi skarbowej za wykonanie warunków dzierżawnych oraz mają oni wskazać w ofercie tego współoferenta któremu także jedynemu można oddać do samoistnego zarządu przedmiot dzierżawy.

Pisemne oferty mają także zawierać zobowiązanie iż oferent stosować się będzie dokładnie do przepisów mytowych tudzież do szczegółowych i ogólnych warunków licytacyjnych.

Do oferty pisemnej należy dołączyć wadyum stanowiące szóstą część przypadającej na jeden rok ceny wywołania t. j kwoty 110 zł. 69 ct. Wadyum to złożone ma być w gotówce lub papierach wartościowych mogących służyć za kaucyę przy przedsiębiorstwach.

Na kopercie należy wymienić dokładnie wysokość i jakość załączonego do tejże wadyum.

Wedle rozporządzenia Wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 2 września 1892 l. 57223 myto drogowe w Iskrzyni pobiera się za 16 kilometrów, a należytość tego wynosi od sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 4 ct., od sztuki bydła pędzonego ciężkiego 3 ct., od sztuki pędzonego lekkiego 1 centa.

W końcu zauważa się, że inne tu nie wymienione warunki mogą być przejrzane przed licytacyą w tutejszej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego tudzież w Nadzorach ck. straży skarbowej w Birczy, Brzozowie, Dynowie, Jaśle, Krośnie, Lisku i Sanoku.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Sanok, 29 stycznia 1894.

Bilans Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach stow. zarejestr. z nieogr. poręką za r. 1893, 198

Rachunek zysków i strat.

Stan czynny. zł.	ct.			Stan bierny. zł.	ct.
18867	54	Zysk brutto z r. 1893.	Z rachunku kosztów administr.	10733	51
			Z rachunku inwentarza	123	57
			Z amortyzacyi realności Towarz.	236	64
			Czysty zysk	7773	82
18867	54			18867	54

Rachunek Bilansu.

zł.	ct.			zł.	ct.
833364	24	Pożyczki na skrypta i weksle.	Udziały	90681	26
1899	28	Odsetki nadpłacone od reeskontu weksli za rok 1894.	Wkładki na rachunek bieżący	366941	45
494	28	Wartość inwentarza.	Wierzyciele	399840	83
11595	51	Wartość realności Towarzystwa.	Odsetki pobrane od skryptów i weksli w r. 1893 na 1894	7092	97
11568	18	Efekta własne.	Odsetki należne od wkładek za rok 1893	1110	74
23425	27	Rachunek różnych.	Fundusz rezerwowy	28264	32
468	88	Koszta procesowe.	Czysty zysk	7773	82
950		Odsetki zależne od skryptów i weksli po koniec 1893.			
17939	75	Gotówka z 31 grudnia 1893.			
901705	39			901705	39

Obrót kasowy.

	zł.	ct.
Gotówka z d. 31 grudnia 1882	8010	90
Przychód r. 1893	627569	09
Rozchód w r. 1893	6265767	24
Gotówka z d. 31 grudnia 1893	17939	75
	12567413	98

Dyrekcya
Wojciech Biechoński. Dr. Karol Neuman. Antoni Borowski. Józef Chmielowski.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem 2 centy.

Dr. Ant. Roicki

od lat przeszło 20 specyalista **chorób wenerycznych** i skórnych, mieszka obecnie ul. Zimorowicza l. 5 prawie naprzeciw gmachu Sokoła, Ordynuje od godziny 10 do 11 z rana i od 3 do 5 po południu. (44)
Na żądanie Poradnik pocztą zł. 1 50.

Samowary rossyjskie (mosiężne, tombakowe i niklowe) w wielkim wyborze poleca **Piotr Chrząstowski, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny l. 1** (naprzeciw Katedry) (2)
Cenniki illustr. różnych artykułów do dyspozycyi.

Ogrodnik obeznany we wszystkich gałęziach ogrodnictwa, bywał po większych zakładach ogrodniczych w kraju i po zagranicą, mogący się wykazać chlubnemi świadectwami, liczący 55 lat wieku, bezdzietny, poszukuje posady od 1 marca. Adres: Salon kwiatów, plac Maryacki l. 3. 195

ZESZYTY według nowo zatwierdzonego planu oraz
wszelkie przybory piśmienne
F. NIŻAŁOWSKI
poleca po najniższych cenach 105
F. Niżałowski, Lwów.
Zamówienia z prowincyi odwrotną pocztą.

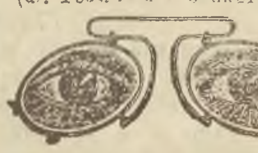
Kasy ogniotrwałe
c. k. uprz. fabryki sprzedaje najtaniej
Szymon Degen, 112
Lwów, ul. Jagiellońska l. 13.

Najtańsza spedycya
przeprowadzeń lokatorów, oraz spedycya towarów — nowe transportowe przedsiębiorstwo
W. Turczyńskiego
Lwów, ul. Sykstuska l. 31. 128

Jedyne
drożdże na pączki
Ad. Ig. Mautnera i Syna
poleca handel
Karola Bałłabana
Lwów, ul. Halicka. 125

Najnowsze
hafty zaczęte i wykończone na kanwie, pluszu, suknie i aksamicie; jak ekramy, stuły, ornaty, pasy na fotele itp. (129)
poleca
Mikołaj Ludwig
Lwów, ul. Halicka 14.

BENEDYKT KOPERNICKI
optyk i mechanik „pod Kopernikiem“
Lwów, plac św. Ducha (33)
(ul. Teatralna l. 6 naprzeciw głównego odwachu),



poleca w wielkim wyborze i po cenach **najtańszych**: okulary, ewikiery, lornety binokle, dalekowidze, barometry, ciepłomierze. Urządzenie dzwonków elektrycznych Wszelkie reparacye uskuteczniają się najrychlej i najtaniej Zamówienia z prowincyi załatwiam odwrotnie.

Lwowskie laboratoryum chemiczne
świadectwem z dnia 24 marca 1892 do l. 1918
stwierdziło że jedynie
tutki niekiejone
z fabryki
S. W. Niemojowskiego we Lwowie
są znakomite i zdrowiu nieszkodliwe
Do nabycia w sklepach
S. W. Niemojowskiego
we Lwowie,
ul. Teatralna 3 — ul. Jagiellońska 6,
w Krakowie, Sukiennice 28,
oraz we wszystkich handlach i trafikach.
Zlecenia z prowincyi uskuteczniа się odwrotnie — przy 5000 franko. 79
Ostrzega się przed licznemi naśladownictwami.

Znakomite
sadzonki chmielowe
z Saac
(szczepy chmielowe)
z naszych własnych plantacyj w Goldbachthal.
Oryginalne angielskie
płótna do suszenia chmielu
polecają pod gwarancyą
H. Lohr i Syn
w Saac, 193
jeneralny skład lądu stałego.
Wzory i cenniki franko.

Majątku
4000 do 6000 morgów przeważnie lasowego poszukuje się do kupna za gotówkę lub na zamianę na mniejszy majątek lub kamienicę w Krakowie ze stosowną dopłatą.
Potrzebny także **majątek** w cenie 80 do 120 tysięcy zł. dobrej roli i łąk.
Poszukuje się **dzierżawy majątku** 400 do 600 morgów.
Jest **majątek** (przeważnie młode lasy) 600 morgów i 280 morgów blisko Krakowa do sprzedania itp. 151
Zgłoszenia w biurze komisowem i in formacyjnem Władysława Jaworskiego w Krakowie, Grodzka 30.

DONIESIENIE.

Mam zaszczyt oznajmić Szan. P. T. Publiczności i Wielebn. Duchowieństwu, że z dniem 1 lutego b. r. zostaje otworzony przy uli Trybunalskiej (obok handlu WP. Lewickiego) we Lwowie
n o w y
HOTEL „WANDA“
pod zarządem właściciela hotelu „Centralnego“ we Lwowie **(p. Teodora Strzelczuka).** Hotel „Wanda“ składający się z 24 elegancko umeblowanych pokoi w cenie od 60 ct. do 2 zł. za dobę wraz z pościelą. Zarazem donosi się, że w tym hotelu urządza właściciel domu p. Jakób Löwenheck
Restauracyę z pokojem do śniadań
zaś dla kółek zamkniętych salon gościnny na pierwszem piętrze. 194
Polecając się względom Szan. P. T. Publiczności, zostaję z wysokim szacunkiem
Teodor Strzelczuk, właściciel.

Handel herbaty chińsko-rossyjskiej
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, plac Maryacki 10,



poleca
HERBATĘ
zbioru majowego.

1/2 kilo Congo	zł.	1.60
„ Souchong czarna	„	2.—
„ zbiór majowy	„	3.—
„ Kaysow czarna	„	4.—
„ Melange de Lond.	„	4.—
„ Wysiewki herbaciane	„	1.30
„ Wysiewki herbaciane najlepsze	„	1.60

poleca najlepsze gatunki (101)
KAWY
o smaku czystym i aromatycznym, które rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej, 4 8/4 kilogr. w woreczku:

Portorico	9.—	1/2 kl.	—.90
Cuba grubo ziarnista	9 50	„	—.96
Ceylon zielona	10.—	„	1.—
„ „ przednia	10.40	„	1.04
„ „ gruboziarn.	10.75	„	1.08
„ „ perłowa	10.75	„	1.08
Mecca arabska arom.	10.75	„	1.08
Jawa złota	10.75	„	1.08

Opakowanie nie liczy się. — Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

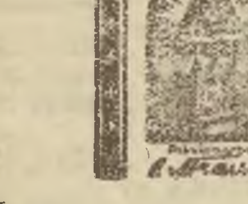
Otworzony niedawno
Lwowski Zakład Zastawniczy
ul. Czarnieckiego l. 1, naprzeciw Jeneralnej Komendy
udziela pożyczki na
a) złoto, srebro, perły, brylanty i w ogóle kosztowności;
b) bronzy (antyki) platery niezużyte, broń myśliwską nowszych syst
c) papiery wartościowe.
Procent umiarkowany, a dni kilka liczy się tylko za pół miesiąca.
Po terminie czeka się jeszcze 2 miesiące na prolongatę lub wykup.
Dla zastawiających osobno zamknięty przedział.
Biuro otwarte bez przerwy od godziny 9 do w pół do piątej.
159

Cukier znowu potaniał!
Najprzedniejszy w głowach dużych 1 kilo 37 ct., częściowo 1 kilo 38 ct., w kostkach i mączce 1 kilo 39 ct. — Wyborne gatunki kawy, przy każdym gatunku przy odbiorze 1 kila opust 6 ct. — Herbata aromatyczna dobrze naciągająca niezrównanej dobroci **Melange de London** pół kila zł. 3. — Wyborny rum bremski, wina naturalne białe i czerwone. — Wszelkie inne towary najlepszej jakości po możliwie niskich cenach tylko w handlu
Leonarda Soleckiego
Lwów, ul. Batorego l. 2.
172

ASTMY I KATARY
leczą się przez użycie Rurek i proszku tak zwanych **FUMIGATEUR ESPIC** DUSZNOŚĆ — KASZLE KATARY — NEWRALGIE 26
W Paryżu: sprzedaż hurtowa **J. Espic, ul. St-Lazare, 20**; we Lwowie: **w aptekach PP. Mikolascha, Ruckera i Wewiorskiego**; w Krakowie: w aptekach PP. **Wiszniewskiego i Redyka.**
Wymagać podpisu jak obok na każdej rurce. — Medal złoty na Wystawie 1888 i na Wystawie Powszechnej 1889 r. Najwyższe nagrody jakie otrzymały specyfiki lekarskie przeciw Astmie. (Klasa 45).

Kantor wymiany
c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego
kupuje i sprzedaje wszelkiego rodzaju papiery i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.
Jako dobrą i pewną lokacyę poleca:
4 1/2 prc. listy hipoteczne
5 prc. listy hipoteczne premiowane
5 prc. listy hipoteczne bez premii
4 prc. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
4 1/2 prc. listy Banku krajowego
4 1/2 prc. pożyczkę krajową galicyjską
4 prc. pożyczkę kraj. galic. koronową,
4 prc. pożyczkę propinacyjną galicyjską
5 prc. pożyczkę propinacyjną bukowińską
4 1/2 prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4 1/2 prc. pożyczkę propinacyjną węgierską
4 prc. węgierskie Obligacye indemnizacyjne,
które to papiery jakoteż i wszelkie renty austryackie Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze kupuje i sprzedaje **po cenach najkorzystniejszych.**
Uwaga. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież **zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia,** zaś **zamiejscowe,** jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.
Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za wzrotem kosztów, które sam ponosi. (39)

Mariacelskie krople żołądkowe
sporządzone w aptece pod Aniołem Stróżem
C. Brady w Kromieryżu (Morawa),
stary i znany środek leczniczy, działający znakomi cie przeciw wszelkiego rodzaju chorobom żołądka.



Tylko prawdziwe zaopatrzone są obok umieszczonym znakiem ochronnym i podpisem.
Cena flaszki 40 ct., podwójnej 70 ct.
Składniki są podane.
Prawdziwe **Mariacelskie krople żołądkowe** są do nabycia w

Lwowie główny skład apt. dr. Piotr Mikolasch, apt. Jakób Beiser, Stanisław Lachowicz, apt. dr T. Zarzycki, Krzyżanowski, Jakob Piepes, Zygmunt Rucker, K. Sklepiński, Wewiórski, Tytus Łazowski — w Bełzie apt. Gross — w Bóbrce apt. Balbina Miedlicka — w Borszczowie apt. M. Piotrowski — w Brodach apt. Bronisław Witosławski, M. Kulak, W. Landesberg, K. Maryanowski i Sp., H. Grünspann — w Brzeżanach apt. Ad. Durst, Łobos — w Buczaczu apt Kornel Lewicki — w Czortkowie apt. Ludwik Noss — w Dąbrowie u apt. W. Heinca — w Dolinie apt. F. M. Traufellner — w Glinianach apt. A. Helm — w Gródku apt. J. Hescheles. — w Jeziernie apt. Czemeryński, Zahradnik — w Jezierzanach apt. A. Kraiński — w Husiatynie apt. Czerski, Piekarski — w Kamionce strum. apt. Karol Piepes, Karol Pilewski — w Kopyczyńcach apt. Reder — w Krakowcu apt. Feliks Walczak — w Łopatynie apt. St. Grünfeld w Mielnicy apt. Krokowski — w Mostach wielkich apt. J. Zieliński — w Niemirowie apt Przedrzymirski — w Pomorzanach apt. A. Aleksiewicz w — Potoku złotym apt Br. Witkiewicz, — w Przemyślanach apt E. Baranowski — w Olesku apt. A. Kofler w Radziechowie apt. Jaśkiewicz — w Rozdole apt. Lud. Mierzwiński — w Rzeszowie apt. Antoni Krapiński — w Samborze apt. Aleksiewicz, Maresch — w Skale apt. Wojciech Rogalski — w Skolem apt. A. Lechowski — w Sokalu apt. E. Wysoczański — w Stryju apt. Chalbazany, Komorowski, Karol Jahr — w Tarnopolu apt. Fleischmann, Fr. Jamrógiewicz i Kahane — w Tłumaczu apt Winc. Szankowski — w Turce apt. spadkobierców M Piateka, — w Zbarażu apt. J. Kruh — w Zborowie apt. Rappapert — w Złoczowie apt. Petesch, Rappaport — w Żurawnie apt. J. L. Tomaszewski 133

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.